

„De eine rechte wedewe unde einsam is, de setten eren höpen up godt...”. Parę uwag o zagadkowym nowożytnym kielichu fundacji pewnej wdowy w zbiorach Muzeum Krakowa

Informacje o autorce: historyk sztuki, asystent w Muzeum Krakowa, Dział Historii i Sztuki Krakowa Średniowiecznego Muzeum Krakowa, <https://orcid.org/0000-0002-0214-0264>

Information about the author: MA, art historian, Assistant Curator at the Museum of Kraków, Department of the History and Art of Kraków in the Middle Ages at the Museum of Kraków, <https://orcid.org/0000-0002-0214-0264>

Abstrakt: Artykuł jest próbą charakterystyki nowożytnego kielicha, który od 1975 roku znajduje się w zbiorach Muzeum Krakowa. Dotychczas zabytek nie był opracowany, a jedynie wzmiankowany w katalogu towarzyszącym wystawie o związkach Krakowa i Budapesztu. Naczynie jest fundacją wdowy Anny Blankenburg-Zarten, przedstawicielki średniozamożnej szlachty pomorskiej. To właśnie z Pomorzem Zachodnim należy wiązać powstanie kielicha, jednak dokładne określenie miejsca jego wykonania jest w świetle posiadanych źródeł niemożliwe. Kielich powstał najprawdopodobniej w pierwszej połowie XVII stulecia. Wykazuje wiele cech wspólnych z wyrobami z obszaru Pomorza Zachodniego, m.in. z naczyniem w kościele w Rarwinie z 1651 roku, przechowywanym w Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku.

„De eine rechte wedewe unde einsam is, de setten eren höpen up godt...”.
A Couple of Remarks on the Mystery
Early Modern Chalice Funded by
a Certain Widow in the Collection of the
Museum of Kraków

Abstract: The paper is an attempt at a characterization of an early modern chalice which has been a part of the collection of the Museum of Kraków since 1975. The artefact has not been studied in detail to date – it was only briefly mentioned in a catalogue accompanying an exhibition dedicated to the cultural ties connecting Kraków and Budapest. The liturgical vessel was funded by a widow named Anna Blankenburg-Zarten, a representative of a moderately rich

Pomeranian noble family. It is with Western Pomerania that we should associate the origin of this chalice, however, it is impossible to determine the specific place where it was manufactured in the light of the scarce sources that are available. The chalice was most likely crafted in the first half of the 17th century. It reveals many features which make it similar to artefacts from the area of Western Pomerania, e.g. the vessel from the church in Rarwin dated to 1651 which is deposited at the Museum of Middle Pomerania in Słupsk.

Słowa kluczowe: kielich mszalny, nowożytne złotnictwo, inskrypcja fundacyjna, Anna Blankenburg, Pomorze Zachodnie, herby, niemieckie rodziny szlacheckie

Keywords: chalice, early modern goldsmithery, foundation inscription, Anna Blankenburg, Western Pomerania, coats of arms, German noble families

Obecność dawnego złotnictwa na polskim rynku antykwarem jest zjawiskiem raczej sporadycznym¹, dlatego niemal każde argenterium pojawiające się w ofercie domów aukcyjnych zwraca uwagę potencjalnych kupców. Nie inaczej było w przypadku kielicha znajdującego się obecnie

¹ Jedną z głównych przyczyn znikomej ilości dzieł dawnego złotnictwa na polskim rynku antykwarem jest stosunkowo niewielka liczba ogólnie zachowanych argenterii w Polsce. Jaskrawy przykład strat stanowi zawartość skarbca w kościele parafialnym Świętych Janów w Toruniu. Z wymienionych w inwentarzu z 1596 r. ponad 200 sprzętów liturgicznych należących do wyposażenia poszczególnych ołtarzy zachował się tylko jeden relikwiarz; zob. Semrau Arthur: *Ein Beitrag zur Geschichte der Goldschmiedekunst in Thorn*. „Mitteilungen des Copernicus-Vereins für Wissenschaft und Kunst in Thorn” 1908, H. 16, S. 73–84; Woźniak Michał: *Dokumentacja polskiego złotnictwa – jej znaczenie dla badań nad dawnym złotnictwem i klasyfikacją jego znaków*. „Ochrona Zabytków” 1995, nr 189, s. 231–232. Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na przeobrażenia, jakim ulegał rynek sztuki w Polsce, jego kondycję, a także zmieniającą się dynamikę; por. Białynicka-Birula Joanna: *Rynek dzieł sztuki w Polsce. Aspekty prawno-eko-*



Ryc. 1. Kielich, pierwsza połowa XVII w., srebro, złocenie, rytowanie; w zbiorach MK, nr inw. MHK-1109/II, fot. Bogdan Krężel; w zbiorach MK

w zbiorach Muzeum Krakowa (ryc. 1)². Gdy do krakowskiego Muzeum napłynęła oferta z Państwowego Przedsiębiorstwa Desa w siedzibą w Warszawie, Komisja Zakupu Muzealiów Muzeum Historycznego Miasta Krakowa (obecnie Muzeum Krakowa) na posiedzeniu 12 października

1974 roku zdecydowała o poszerzeniu zbiorów o prezentowane naczynie, określone przez salon antykwaryczny jako pozłoczone srebrny kielich pochodzący z drugiej połowy XVI wieku³. Rok później przedmiot dołączył do kolekcji Działu Historii i Sztuki Krakowa Nowożytnego, w której znajduje się do dzisiaj⁴.

Stopa kielicha jest sześciodzielna, o obrysie wielolistnym, osadzona na niskim, profilowanym cokoliku, pozbawionym kryzy (ryc. 2). Graniasty płaszcz składa się z sześciu części, a poszczególne pola stopy rozgraniczono krawędziami załamań. W miejscach styku załamań płaszcz i wcięć między poszczególnymi polami płaszczyzna stopy znacznie odchyła się ku górze, przyjmując kształt ostrosłupa prawidłowego sześciokątnego. Stopę wykuto z jednego arkusza blachy, podobnie jak cokolik, które to części połączono ze sobą za pomocą lutowania. Dekoracja kielicha jest oszczędna: cztery pola ściany szyi są gładkie, pozostałe dwa wypełnia ryty napis fundacyjny i towarzyszące mu sporych rozmiarów grawerowane przedstawienia heraldyczne. Pierwsze to herb rodziny von Zarten (ryc. 3), drugie – herb von Blankenburg (ryc. 4). Pod nimi biegnie pisana humanistyczną kapitalą inskrypcja: w wyższym rzędzie – ANNA BLANKENBORGES, poniżej – E.L.Z.S.N WITWE (ryc. 5).

Stopę oddziela od trzonu silnie spłaszczony, gładki talerzyk. Krótki, sześcioboczny trzon ozdobiono na poszczególnych ściankach motywem przypominającym sfazowane kamienie, nasuwającym skojarzenia ze szlachetną techniką kameryzacji (artysta starał się uzyskać ten efekt, rytując krawędzie załamań i cieniuąc część płaszczyzny). Wykuta w dwóch arkusikach blachy bryła nodusa kielicha przyjmuje kształt spłaszczonej kuli, dekorowanej na obwodzie ornamentem liściastym w formie wienca laurowego (liście ułożono w trzech rzędach, w których liście z dwóch skrajnych rzędów wryte są jedynie do połowy). Wieniec przedzielono w trzech miejscach przewiązką (spinką, opaską) w formie litery H z wywiniętymi na zewnątrz końcami, przywodzącą na myśl uproszczony ornament okuciowy (ryc. 6). Nad i pod liściastą dekoracją umieszczono po sześć trybowanych

nomiczne. Raport opracowany na zlecenie Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego jako jeden z *Raportów o stanie kultury*, 2008 [online]. [dostęp 30 czerwca 2023]. Dostępny w internecie: <https://instytutkorfantego.pl/wp-content/uploads/2019/02/Raport-o-rynku-dziel-sztuki-Joanna-Bialynicka-Birula.pdf>. Ogólnie o specyfice rynku dzieł sztuki: Golka Marian: *Rynek sztuki*. Poznań 1991. Mówiąc o sprzedaży cennych przedmiotów, często o słusznej metryce, należy także rozważyć kwestię ich autentyczności i sprawdzić pochodzenie z legalnego źródła; zob. Adamska Magdalena, Nowacki Dariusz: Nieznany późnogotycki kielich w Skarbcu Koronnym na Wawelu. W: *Artifex doctus. Studia ofiarowane profesorowi Jerzemu Gądomskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*. Red. Wojciech Bałus, Wojciech Walanus, Marek Walczak. Kraków 2007, s. 227; Romanowska-Zadrozna Maria, Nowacki Dariusz: *Inskrypcja wskazuje ślad. Zabytkowy kielich odzyskany po latach*. „Cenne, Bezcenne, Utracone” 2015, nr 3–4, s. 4–5.

² W trakcie prac nad artykułem kielich został poddany czyszczeniu w Pracowni Konserwacji Metalu Muzeum Krakowa.

³ Archiwum Muzeum Krakowa (dalej cyt. AMK), Protokół nr 5/74 z posiedzenia Komisji Zakupu Muzealiów Muzeum Historycznego m. Krakowa, sygn. PV-400/27/74, nr 5, s. 1–4; Księga wpływów Muzeum Historycznego Miasta Krakowa z 1975 r., 1975.

⁴ Kucie, odlew cyzelowany, trybowanie, rytowanie; wys. 17 cm; średn. stopy 11 cm, waga 230 g; nr inw. MHK-1109/II; zob. *Na wspólnej drodze. Kraków i Budapeszt w średniowieczu. Katalog wystawy w Muzeum Historycznym Miasta Krakowa i Muzeum Historycznym Budapesztu*. Red. nauk. Grażyna Lichończak-Nurek. Kraków 2017, s. 189, nota kat. 28. Od 1980 r. do 2016 r. kielich był ekspozycyjny na wystawie stałej *Z dziejów i kultury Krakowa* w pałacu Pod Krzyżstofory (zamkniętej z powodu remontu w latach 2016–2021), następnie, oprócz sporadycznego udziału w wystawach czasowych, znajdował się w magazynie zbiorów Muzeum Krakowa (obecnie oddział Thesaurus Cracoviensis – Centrum Interpretacji Artefaktów).



Ryc. 2. Stopa kielicha, fot. Bogdan Krężel



Ryc. 3. Stopa kielicha, herb von Zarten, fot. Bogdan Krężel



Ryc. 4. Stopa kielicha, herb von Blankenburg, fot. Bogdan Krężel



Ryc. 5. Inskrypcja na stopie kielicha, fot. Bogdan Krężel

płatków (co drugi styka się opaską), a pomiędzy nimi dodano znacznie mniejsze trybowane płatki z trzema okrągłymi wgłębieniami ułożonymi w trójkąt (dekoracja przypomina motywy ślepego maswerku).

Czasza naczynia wydatna, rozwarta, o kształcie zaokrąglonego u dołu stożka, gładka, pozbawiona koszyczka, silnie przekrzywiona.

Kielich wykonano z blachy srebrnej, a następnie pozłoco. Brak na nim jakichkolwiek znaków złotniczych.

Stan zachowania kielicha trzeba ocenić jako niezbyt dobry. Całość jest niestatyczna i przekrzywiona (zakrzywienie widoczne jest szczególnie w partii czaszy, przy górnym pierścieniu trzonu i przy nodusie). Dwie części trzonu, a także znajdujący się pomiędzy nimi nodus nałożono na przebiegający wewnątrz trzpień, osadzony w dnie czaszy, na którego koniec pod spodem stopy zamocowano śrubę mocującą. Później pierwotną śrubę usunięto i zastąpiono grubym sztyftem. Obecnie osadzenie elementów na trzpieniu uległo rozluźnieniu, dlatego niektóre z nich, w tym talerzyk i niższa część dolnego pierścienia trzonu, nie są zamocowane stabilnie i łatwo ulegają przesunięciu⁵. Zniszczyła się także sama powierzchnia kielicha, która dodatkowo nosi oznaki licznych przekształceń i napraw. Czała jest w dwóch miejscach pęknięta, jej brzeg uległ zdeformowaniu i wyszczerbieniu, widoczny jest też ślad wtórnego lutowania do trzpienia. Ponowną próbę zespolenia i uzupełnienia niewielkich brakujących części blachy można dostrzec na odwrocie stopy, przy wcięciach w obrysie (ryc. 7). W dwóch kwaterach dolnego pierścienia trzonu umieszczono zakończenia sztyftu, jednak ich wielkość nie odpowiada istniejącym ubytkom. W kilku miejscach powierzchnia naczynia została wygięta, szczególnie w partii graniastej szyi stopy i podstawy profilowanego cokolika. Pozłota jest silnie przetarta, co razem z zabrudzeniem całości zabytku utrudniało dokładną autopsję dekoracji ornamentalnej i przedstawień heraldycznych⁶.

W ofercie złożonej przez Desę zawarto informację o czasie powstania kielicha (druga połowa XVI wieku), nie podano natomiast jego proveniencji⁷. W karcie inwentarzowej sporządzonej tuż po przyjęciu obiektu do kolekcji Działu Historii i Sztuki Krakowa Nowożytnego datację przesunięto na pierwszą połowę tegoż stulecia⁸. Podjęto próbę rozszyfrowania wyrytych na naczyniu herbów⁹ i określono jedną z rodzin, najprawdopodobniej Blankenburgów,

⁵ Warto jednak nadmienić, że ta konstrukcja umożliwiała czyszczenie, naprawy i okresowe złocenia czary przez bezkolizyjny demontaż w przeciwieństwie do mocowania sztywnego, którym zastępowano często dawny sposób montażu (uniemożliwiający demontaż całości i nieodporny na przypadkowe zgniecenia).

⁶ W trakcie prac nad artykułem kielich został poddany konserwacji, zob. przyp. 2.

⁷ AMK, Protokół nr 5/74 z posiedzenia Komisji Zakupu Muzealiów Muzeum Historycznego m. Krakowa, sygn. PV-400/27/74, nr 5, s. 3.

⁸ Kielich mszalny o numerze inw. MHK-1109/II, karta inwentarzowa, Muzeum Krakowa. Oprac. Jadwiga Klepacka, 1975.

⁹ Ibidem. Klepacka określiła dwa wyryte na kielichu herby jako niemieckie, ale błędnie rozpoznała poszczególne elementy umieszczone na tarczach obu przedstawień heraldycznych (w herbie von Zarten, wtedy niezidentyfikowanym, badaczka widziała w tarczy kwiat, a w herbie von Blankenburg – głowę wołu).



Ryc. 6. Nodus kielicha, fot. Bogdan Krężel

jako pochodzącą z terenu Inflant. Z tą krainą historyczną łączono także ze znakiem zapytania powstanie zabytku¹⁰.

Jednym miejscem, w którym wzmiankowano kielich z Muzeum Krakowa, jest katalog towarzyszący wystawie *Na wspólnej drodze. Kraków i Budapeszt w średniowieczu*¹¹. Notę katalogową opracowano na podstawie karty inwentarzowej i właściwie powtórzono w niej wcześniejsze informacje, w tym datowanie i proveniencję muzealnego obiektu. Stwierdzono, że naczynie stanowiło najpewniej



Ryc. 7. Odwrocie stopy kielicha, fot. Bogdan Krężel

prywatną fundację wdowy Anny Blankenburg, przedstawicielki szlachty inflanckiej¹².

Wobec tak szczątkowych, a także wymagających dalszych badań stwierdzeń nie powinno dziwić ponowne podjęcie studiów nad tym zabytkiem, który ukryty w muzealnym magazynie zdaje się nieśmiało czekać na próbę merytorycznego opracowania.

Herby wyrzeźbione na kielichu z Muzeum Krakowa należą do rodzin zamieszkujących tereny Pomorza Zachodniego¹³. Osiedlanie się niemieckiej szlachty, często średniozamożnej,

¹⁰ Ibidem.

¹¹ *Na wspólnej drodze...*, s. 189, nota kat. 28. Muzeum Krakowa zorganizowało wystawę we współpracy z Muzeum Historii Budapesztu. Pierwszą odsłonę miała ona w stolicy Węgier (18 marca – 24 lipca 2016 r.), a kolejną – w Muzeum Krakowa (5 czerwca – 20 sierpnia 2017 r.). Kurator Łukasz Walas, współpraca Michał Szczerba, Jacek Zinkiewicz.

¹² *Loc. cit.* Nota katalogowa została opracowana przez Michała Szczerbę.

¹³ W terminologii i historiografii niemieckiej cały obszar Pomorza, który biegnie równoleżnikowo wzdłuż południowo-zachodniego wybrzeża Bałtyku, składa się z dwóch części: zachodniej – określanej jako Pomorze Przednie (niem. *Vorpommern*), i wschodniej – zwanej Pomorzem Tylnym (niem. *Hinterpommern*). Kluczowym czynnikiem warunkującym takie nazewnictwo jest oczywiście punkt widzenia kierowany z głębi Niemiec ku ich wschodnim granicom. Najbardziej wysunięta ku wschodowi część Pomorza, ze Słupskiem, określana jest jako Pomorze Wschodnie (niem. *Ostpommern*), natomiast w polskiej terminologii używa się nazwy Pomorze Środkowe. Jak słusznie zauważył Michał F. Woźniak, widoczna jest tutaj rozbieżność terminologiczna pomiędzy nauką i obyczajem językowym niemieckim i polskim (Woźniak Michał F.: *Rzeczy pośrednie, adiafory, semiofory. O książce Burharda Kunkela*. „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Nauki Humanistyczno-Społeczne. Zabytkoznawstwo i Konserwatorstwo” 2021, t. 52, s. 362, przyp. 19).

Badacz przywołał słowa pochodzącego z omawianego terenu poznańskiego historyka Gerarda Labudy, który postulował nazywanie Pomorzem Wschodnim całego obszaru od zachodniej granicy Pomorza Gdańskiego aż po wschodnią granicę Prus (niem. *Ostpreußen*) jako drugiej części „wielkiego” Pomorza, wobec Pomorza Zachodniego, nazywanego przez Niemców *Hinterpommern*. Płyne stąd wyraźny komunikat, że polska terminologia ma własną tradycję i odrębne nazewnictwo. Według Woźniaka nie sposób więc zgodzić się z powszechnie w ostatnich latach przyjmowanym terminem Pomorze Przednie na określenie zachodniej części Pomorza – stoi on bowiem w sprzeczności z polskim punktem widzenia i jest przykładem swoistej kalki językowej z niemieckiego. Ponadto, jak dodaje badacz, najbardziej zachodnią część Pomorza jest (była) integralną częścią Księstwa Pomorskiego, a polski termin Pomorze Zachodnie, rezerwowany dotąd dla obszaru od Odry do okolic Łęborka, należałoby rozciągnąć na część zaodrzańską – leży ona, uwzględniając i preferując polski, a nie niemiecki punkt widzenia, za Odrą, a nie przed Odrą (*ibidem*, s. 362–363, przyp. 19). O zmieniających się granicach krainy historycznej, jaką jest Pomorze Zachodnie, i o znaczeniu samego terminu zob. Srokowski Stanisław: *Pomorze Zachodnie. Studium geograficzne, gospodarcze i społeczne*. Gdańsk 1947, s. 3–5. Mimo dużej wartości merytorycznej pracy autor, najpewniej ze względu na zaistniałą sytuację polityczną, nie ustrzegł się nadmiernego akcentowania wpływów polskich i niemieckich, przeciwstawiając je sobie, często zupełnie niepotrzebnie.

na tym obszarze miało charakter nie tylko ekonomiczny (istniała tam bowiem spora łatwość w nabywaniu majątków), ważna była także możliwość awansu społecznego przez rozwój kariery urzędniczej bądź wojskowej¹⁴.

Blankenburgowie, którzy mogą poszczycić się dłuższą metryką od Zarthenów, przybyli na wspomniane tereny z hrabstwa Blankenburg w Harzu¹⁵. Inne spotykane i używane w dokumentach formy nazwiska to Blanckenburg¹⁶, Blankenburg¹⁷, Blanchiemburg, Blamkiemburg, Blankienberg¹⁸, Blankenborgh, Blankenborch¹⁹, Blankenborge²⁰ i Blankenborges²¹. Członkowie rodziny, występujący w źródłach niemieckich już od XIII wieku, pełnili funkcje urzędnicze przy hrabiach Blankenburga, książętach Brunswiku i biskupach z Hildesheim (podobnie jak członkowie rodzin Borneke i Bornstede, którzy także po 1230 roku przenieśli się do Księstwa Pomorskiego²²). W XIV stuleciu znani też byli w Nowej Marchii (początkowo w rejonie Strzelec Krajeńskich, niem. *Friedeberg in der Neumark*²⁴)²⁵. Rycerze Henryk i Anzelm, za zgodą biskupa kamińskiego Mikołaja jako jego lennicy, zastawili w 1408 roku wójtowi Nowej Marchii Arnoldowi Badenowi swoje dobra w Powalicach (niem. *Petersshagen*), Mysłowicach (niem. *Moitzelfitz*) i Sławoborzu (niem. *Stolzenberg*), niedaleko północnej granicy Nowej Marchii²⁶. Od 1420 do 1423 roku członek rodziny Hinriewan Blankenborch piastował urząd burmistrza Koszalina²⁷. Z terenu niedaleko

granicy nowomarchijskiej wywodzili się Henning, Henryk, Hasso i Anzelm. Hasso Blankenburg występował jako świadek w dokumencie z 1435 roku, zgodnie z którym książę Joachim udzielił pożyczki w wysokości 2000 guldenów. Trzy lata później ten sam przedstawiciel rodziny ustanowił Sławoborze jako swoją główną siedzibę²⁸. Biorąc pod uwagę niedawne odkrycia, sugerujące, że ośrodek ten miał w średniowieczu charakter miejski²⁹, istnieje przypuszczenie o dążeniu Blankenburgów do stworzenia klucza majątkowego w jego oparciu, gdzie dodatkowym wzmocnieniem mogły być siedziby obronne znajdujące się w czterech pobliskich miejscowościach³⁰. Ulryk Blankenburg, po wcześniejszym zastawie, otrzymał w 1499 roku od księcia pomorskiego pozwolenie na wykup dóbr we wsi Warcin (niem. *Wartin*) z wyjątkiem dworu. Wydaje się jednak, że i dwór w końcu przeszedł w posiadanie Blankenburgów, bo kolejny raz został zastawiony przez Asmusa Blankenburga w 1536 roku za sumę 2000 guldenów³¹. Z czasem rodzina zaczęła także szerzej zakrojoną ekspansję na tereny Nowej Marchii, jako że w latach trzydziestych XVI stulecia jej przedstawicieli wymieniono w Słonowicach (niem. *Schlönwitz*)³². W matrykule marchijskiej z 1565 roku Aleksander ze Słowieńska (niem. *Schlenzig*) zobowiązany był do służby jednokonnej, a w 1571 roku elektor wystawił list lenny dla tegoż Aleksandra i dla Ewalda. Rok później Aleksander miał w Słowieńsku 7 łanów,

¹⁴ Klint Paweł: *Polsko-niemieckie pogranicze kulturowe na przykładzie kontaktów szlachty wielkopolskiej, śląskiej i brandenburskiej w XVI–XVIII wieku*. „Studia z Geografii Politycznej i Historycznej” 2013, t. 2, s. 169.

¹⁵ *Matrikeln und Verzeichnisse Pommerschen Ritterschaft vom XIV bis in das XIX Jhr*. Hrsg. Robert Klempin, Gustav Kratz. Berlin 1863, S. 3. Skrótowo o rodzinie Blankenburgów, głównie w ziemi wałeckiej, zob. Hlebionek Marcin: *Obce rycerstwo i szlachta w ziemi wałeckiej od XIV do XVIII wieku. Przewodnik genealogiczno-heraldyczny*. Inowrocław 2002, s. 36.

¹⁶ Uruski Seweryn: *Rodzina. Herbarz szlachty polskiej*. T. 1. Warszawa 1904, s. 224.

¹⁷ *Codex diplomaticus Brandenburgensis continuatus. Sammlung ungedruckter Urkunden zur brandenburgischen Geschichte*. Bd. 1. Hrsg. Georg Wilhelm von Raumer. Berlin 1831, S. 6, 10, 31–32, 62.

¹⁸ Boniecki Adam: *Herbarz polski*. T. 1. Warszawa 1899, s. 274.

¹⁹ Bagmihl Julius Theodor: *Pommersches Wappenbuch*. Bd. 1. Stettin 1843, S. 78.

²⁰ Lisch Georg Christian Friedrich: *Urkunden des Klosters Broda*. „Jahrbücher des Vereins für Mecklenburgische Geschichte und Altertumskunde” 1838, Jhr. 3, S. 212.

²¹ Krüger Georg: *Kunst und Geschichts-Denkmäler des Freistaates Mecklenburg-Strelitz*. Bd. 3. *Land Stargard*. Neubrandenburg 1929, S. 154.

²² Sauer Eberhard: *Der Adel während der Besiedlung Ostpommerns (der Länder Kolberg, Belgard, Schlawe, Stolp) 1250–1350*. Stettin 1939, S. 107.

²³ Rymar Edward: *Mściwoj II jako lennik margrabiów brandenburskich (w latach 1269–1273)*. „Studia z Dziejów Średniowiecza” 2019, t. 23, s. 223.

²⁴ Niemieckie nazwy miejscowości są podawane w nawiasach tylko wtedy, gdy nazwy polska i niemiecka są wymieniane po raz pierwszy. Przy kolejnych użyciach pojawia się już tylko polska forma.

²⁵ Rymar Edward: *Mściwoj II jako lennik...*, s. 223. O znaczeniu rodziny Blankenburgów w Nowej Marchii zob. Bugaj Arkadiusz: Problem przynależności politycznej ziemi sławieńskiej w latach 1316–1320. W: *Biskupi, lennicy, żeglarze*. Red. Błażej Śliwiński. Gdańsk 2003, s. 30; Spangenberg Hans: *Hof- und Zentralverwaltung der Mark Brandenburg im Mittelalter*. Leipzig 1908, S. 20.

²⁶ „Schriften des Vereins für Geschichte der Neumark. Repertorium der im Rgln. Staatsarchive zu Königsberg i Pr. befindlichen: Urkunden zur Geschichte der Neumark” 1895, H. 3, Nr. 243a, S. 245.

²⁷ Chłodziński Andrzej: *Nazwy osobowe burmistrzów Koszalina*. „Rocznik Koszaliński” 2009, t. 37, s. 34.

²⁸ Bagmihl Julius Theodor: *Pommersches Wappenbuch...* Bd. 1, S. 80.

²⁹ Krzepkowski Marcin, Kuczkowski Andrzej, Wroniecki Piotr: *Stolzenberg/Sławoborze – zanikłe średniowieczne miasto biskupów kamińskich (?)*. Wstępne wyniki badań. W: *XXII Sesja Pomorzoznawcza. Od epoki kamienia do nowożytności*. Red. nauk. Jacek Woźny, Jolanta Szalkowska-Łoś, Józef Łoś. Bydgoszcz 2021, s. 389–402.

³⁰ Vollack Manfred: *Das Kolberger Land. Seine Städte und Dörfer. Ein pommersches Heimatbuch*. Husum 1999, S. 422, 494, 526–527, 533.

³¹ Bagmihl Julius Theodor: *Pommersches Wappenbuch...* Bd. 1, S. 79.

³² Ledebur Leopold von: *Adelslexicon der preussischen Monarchie*. Bd. 2. Berlin 1855, S. 31.

a w pobliskim Sobiemirowie (niem. *Schwarzsee*) 5 i pół łana³³. W 1594 roku Henryk von Blankenburg jako zięć Jerzego Wedla Frydlandzkiego, zmarłego bez pozostawienia po sobie męskiego potomka, przejął jego mirosławieckie dobra³⁴. Podobnie jak najstarszy syn Henryka, niemal wszyscy późniejsi dziedzice Mirosławca z rodu Blankenburgów nosili imię Dionizy³⁵. Dobra rodzinne stałe się więc rozszerzały – według protokołu lennego z 1655 roku obejmowały następujące miejscowości i wsie: Ramlewo (niem. *Ramelow*), Sławoborze (niem. *Stolzenberg*), Rokosowo (niem. *Rogzow*, *Roggezow*), Kapielisko (niem. *Loddin*, *Seebad*), Powalice (niem. *Petershagen*), Parłowo (niem. *Parlow*), Mysłówice (niem. *Moitzelfitz*), Myśłino (niem. *Moiselin*), Wartkowo (niem. *Wartikow*), Karkowo (niem. *Karkow*), Rębowo (niem. *Rambow*), Pławęcino (niem. *Plauentin*), Poblocie Małe (niem. *Klein Poblloth*), Poblocie Wielkie (niem. *Groß Poblloth*), Mołtów (niem. *Moltow*) i Lepino (niem. *Leppin*)³⁶. Ponadto do rodziny należało także Mechowo (niem. *Zimmerhausen*), Gardomino (niem. *Cardemin*, *Kardemin*), Strachomino (niem. *Strachmin*), Strzepowo (niem. *Strippow*) i Skrzypiec (daw. Kwiatowo, niem. *Blumenwerder*). Do tego doszła w XVIII wieku dawna posiadłość Glasenappów w Uradzu (niem. *Orden*)³⁷.

Wśród członków rodziny Blankenburgów nie brakowało przedstawicieli o porywczym charakterze. Anzelm z linii, która około 1297 roku przeszła na stronę margrabiów brandenburskich, miał brać udział w napadzie na Rogoźno, zakończonym zabójstwem króla Polski Przemysła II³⁸. Wspomniany już Henryk, spadkobierca dóbr mirosławieckich, był postacią często spotykaną na kartach dokumentów grodu wałeckiego. Jego samowolę ukrócił zajazd mieszkającej po sąsiedztwie szlachty, połączony ze splądrowaniem posiadłości³⁹.

Jak część rodzin wywodzących się z terenu Niemiec, Blankenburgowie, którzy zamieszkiwali leżące po polskiej stronie Pomorze, przez długi czas nie ulegli polonizacji. Działo się to nawet w XVII wieku, gdy wielu przybyśców z Brandenburgii czy Śląska decydowało się wejść w skład polskiej szlachty, przyjmując polski język i zasymilować się z lokalnymi rodzinami⁴⁰. Proces asymilacji był dodatkowo utrudniony przez fakt posiadania przez Blankenburgów majątków po dwóch stronach granicy, co pozwalało im zachować ciągle związek z niemiecką kulturą



Ryc. 8. Herb von Blankenburg w herbarzu Johanna Siebmachera z 1772 r.; reprod. za: Köhler Johann David: *Siebmachers großes Wappenbuch. Hobe Potentaten, Fürsten, Grafen, Herren und Stände*. Bd. 1. Nürnberg 1772, Abb. 172

i językiem. Warto zaznaczyć, że język ojczysty stosowali nie tylko w kontaktach nieoficjalnych, ale posługiwali się nim też w polskich urzędach szlacheckich, przedkładając dokumenty⁴¹, a gdy chcieli poświadczyć pisma pisane po polsku, stosowali niemiecko brzmiącą formę nazwiska, np. Blanckenburgk⁴². Trzeba jednak podkreślić, że w średniowieczu i epoce nowożytnej nie było jeszcze narodów w dzisiejszym rozumieniu, więc i samo pojęcie polonizacji należy traktować ostrożnie i z dużą dozą sceptycyzmu. Pograniczne rejony stanowiły raczej konglomerat kulturowy, w którym większe emocje wywoływały spore religijne niż narodowościowe⁴³, a wykazywanie polskości czy niemieckości tych ziem było domeną badaczy czasów słusznie minionych.

Mówiąc o kwestiach wyznaniowych, trzeba zaznaczyć, że rodzina Blankenburgów w XVI wieku poparła reformację

³³ Eickstedt Carl von: *Beiträge zu einem neueren Landbuch der Mark Brandenburg*. Magdeburg 1840, S. 43, 68; Ost Horst-Gothard: *Die zweite deutsche Ostsiedlung im Drage- und Küddow-Gebiet*. Bd. 1. *Wandlungen im Siedlungsbild eines Abwanderungsgebiets*. Leipzig 1939, S. 132.

³⁴ Schultz Franz: *Geschichte des Kreises Deutsch-Krone*. Deutsch-Krone 1902, S. 32; *Słownik historyczno-geograficzny ziem polskich w średniowieczu*: Frydland. Hasło oprac. Krystyna Górską-Gołaska [online]. [dostęp 30 czerwca 2023]. Dostępny w internecie: <http://www.slownik.ihpan.edu.pl/search.php?id=18089&q=blankenburg&d=0&t=0>.

³⁵ Hlebionek Marcin: *Obce rycerstwo i szlachta...*, s. 36.

³⁶ Bagmihl Julius Theodor: *Pommersches Wappenbuch...* Bd. 1, S. 80.

³⁷ *Loc. cit.*

³⁸ Hlebionek Marcin: *Obce rycerstwo i szlachta...*, s. 36.

³⁹ *Ibidem*, s. 36–37.

⁴⁰ *Dzieje Wielkopolski*. T. 1. *Do roku 1793*. Red. Jerzy Topolski. Poznań 1969, s. 492–493; Bąk Ludwik: *Ziemia wałecka w dobie reformacji i kontrreformacji w XVI–XVIII w.* Piła 1999, s. 71.

⁴¹ *Testamenty szlacheckie z ksiąg grodzkich wielkopolskich lat 1657–1680*. Wyd. Paweł Klint. Wrocław 2011, s. 189–191.

⁴² Klint Paweł: *Polsko-niemieckie pogranicze kulturowe...*, s. 169–170.

⁴³ Hlebionek Marcin: *Obce rycerstwo i szlachta...*, s. 7.



Ryc. 9. Herb von Blankenburg; reprod. za: Bagmihl Julius Theodor: *Pommersches Wappenbuch*. Bd. 1. Stettin 1843, Abb. 31



Ryc. 10. Odcisk pieczęci Henryka Blankenurga z 1550 r.; reprod. za: Bagmihl Julius Theodor: *Pommersches Wappenbuch*. Bd. 1. Stettin 1843, Abb. 35, Nr. 2



Ryc. 11. Tłok pieczętny z herbem Blankenburg, fot. Andrzej Kuczkowski



Ryc. 12. Herb Blankenborge w herbarzu Johanna Siebmachera z 1772 r.; reprod. za: Köhler Johann David: *Siebmachers großes Wappenbuch. Hohe Potentaten, Fürsten, Grafen, Herren und Stände*. Bd. 3. Nürnberg 1772, S. 169

i wspierała luteranizm w swoich dobrach⁴⁴. Pomimo że sędzia grodzki walecki Dionizy Blankenburg na początku XVII stulecia przyjął katolicyzm, nie odegrało to większej roli w historii rodu, gdyż jego jedyny syn Sebald wstąpił do zakonu karmelitów na Piasku pod Krakowem⁴⁵.

Większość badaczy jest zgodna co do wyglądu herbu Blankenburgów. Przedstawia on w błękitnym polu z profilu srebrną głowę i szyję kozła z długą brodą i zakręconymi do tyłu rogami (podobnie jak w herbie Mirosławca,

⁴⁴ Warto zaznaczyć, że wcześniej wśród członków rodziny występowali komturzy zakonu joannitów, jak Otto von Blankenburg, komtur Swobnicy w 1478 r. i komtur Pęczyna w 1483 r.; zob. Starawska Maria: *Mnisi – rycerze – szlachta. Templariusze i joannici na pograniczu wielkopolsko-brandenbursko-pomorskim*. „Kwartalnik Historyczny” 1992, t. 1, s. 29.

⁴⁵ Hlebionek Marcin: *Obce rycerstwo i szlachta...*, s. 38.

który przez długi okres stanowił część dóbr rodowych)⁴⁶. W klejnocie umieszczono pelikana raniącego swoją pierś, by nakarmić młode. Najstarsza wzmianka o herbie pochodzi z 1341 roku i dotyczy Alberta von Blankenburga⁴⁷. Herb rodziny umieszczono w drugim wydaniu słynnej publikacji Johanna Siebmachera⁴⁸, w rozdziale dotyczącym szlachty saksońskiej⁴⁹. Warto zaznaczyć, że obecność danej rodziny we wspomnianym dziele świadczyła o jej znaczeniu w Rzeszy, a brak mógł poniekąd obniżyć jej wartość w oczach potomnych⁵⁰. U Siebmachera zarówno kozioł w tarczy, jak i pelikan w klejnocie zwrócone są w lewo (ryc. 8)⁵¹. Jednak w późniejszych wydaniach herbarza niemieckiego rysownika oba elementy skierowano w prawo⁵², tak jest też w książce Juliusa Theodora Bagmihla dotyczącej herbów pomorskich rodzin szlacheckich (ryc. 9)⁵³. Na muzealnym kielichu głowa pelikana przechylona jest w prawo, natomiast głowę kozła ujęto *en face*. Pozycja ta nie występuje w żadnym wariacie przedstawienia heraldycznego w publikowanych herbarzach, pojawia się jednak na pieczęci Henryka Blankenburga z 1550 roku (ryc. 10)⁵⁴ i na tłoku pieczętnym znalezionym podczas prac wykopaliskowych prowadzonych na zamku w Myślinie (ryc. 11)⁵⁵. Co ciekawe, w wydanej w 1772 roku kolejnej, znacznie uzupełnionej wersji książki Siebmachera, oprócz wspomnianego herbu Blankenburg umieszczonego w tomie pierwszym, w tomie

trzecim pojawia się także herb Blankenborge, w rozdziale dotyczącym rodzin meklemburskich i inflanckich⁵⁶. W tarczy znajduje się całopostaciowe przedstawienie młodego kozła ujęte z profilu, a w klejnocie – zwrócony w prawo pelikan (ryc. 12). Najprawdopodobniej była to odmiana herbu rodowego należąca do którejś linii rodziny Blankenburgów, legitymującej się ponadto nieco zmienioną formą nazwiska. Brak obecności znaku heraldycznego w kolejnych wydaniach herbarza Siebmachera może świadczyć o ujednoliceniu herbu dla całego rodu. Trzeba podkreślić, że przedstawiciele rodziny używali, jak wskazano wcześniej, różnych wariantów nazwiska, niekiedy też kilku jednocześnie.

W przeciwieństwie do stanu wiedzy na temat Blankenburgów, informacje o rodzinie von Zarten pojawiają się w źródłach niezwykle sporadycznie. W dokumentach jej członkowie występują jako Czarten⁵⁷, Czarthen, Czarthe⁵⁸, Zarte, Zarthen, Zarten, Zarth i Zart⁵⁹. Rodzinę wzmiankowano w źródłach po raz pierwszy w 1491 roku jako posiadaczy ziemskich z terenu Pomorza⁶⁰, a następnie w 1524 roku w związku z pieczęcią herbową Kurta Czartena⁶¹. W archiwach parafii w Kamieniu Pomorskim pojawiło się nazwisko Ulryka Czarthe, określanego jako *Consul Cusslinensis* i darczyńca kościoła w tym mieście⁶². W 1548 roku książę Barnim XI (1501–1573) nadał jako lenno braciom Piotrowi, Szymonowi i Jerzemu von Zarten z Głodowej

⁴⁶ W przypadku przedstawienia na muzealnym kielichu barwa w opisie herbu nie ma istotnego znaczenia, jednak powszechnie stanowiła ona jeden z ważniejszych elementów składowych, szczególnie w heraldyce zachodniej; zob. Mikućki Sylwiusz: *Barwa w heraldyce średniowiecznej*. „Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego we Lwowie” 1928–1929, t. 7, s. 191–250.

⁴⁷ Hlebionek Marcin: *Obce rycerstwo i szlachta...*, s. 38.

⁴⁸ Najstarsze wydanie herbarza Johanna Siebmachera ukazało się w 1596 r., jednak dopiero drugie wydanie z 1605 r., poprawione i zawierające prawie 3500 herbów, stało się znane i powszechnie cenione. Zebrane przez rysownika herby zostały uporządkowane według ówczesnego porządku stanowego, dlatego na początku znalazły się herby cesarskie, następnie królestw, elektorów Rzeszy, arcyksiążąt i książąt, arcybiskupów, biskupów, opatów, później herby hrabiów, baronów oraz niższej szlachty. W końcowej części zebrano herby miast.

⁴⁹ Siebmacher Johann: *New Wappenbuch darinnen des H. Rom. Reichs Teutsches Nation hoher Potentaten Fürsten, Herzen und Adels Personen auch anderer Standt und Stätte Wappen in der Zahl 3320 beneben ihrer Schilt und Helmkleinoten*. Bd. 1. Norimberge 1605, S. 172, Abb. 172.

⁵⁰ Por. Strzyżewski Wojciech: *Herby szlachty Nowej Marchii w herbarzu Johanna Siebmachera z 1605 roku*. „Rocznik Lubuski” 2000, t. 26, s. 122.

⁵¹ Siebmacher Johann: *New Wappenbuch...* Bd. 1, Abb. 172.

⁵² Mülverstedt George Adalbert von: *Siebmacher's großes und allgemeines Wappenbuch. Abgestorbener Preussischer Adel. Provinz Pommern. Supplement*. Nürnberg 1900, S. 163, Abb. 6.

⁵³ Bagmihl Julius Theodor: *Pommersches Wappenbuch...* Bd. 1, Abb. 31.

⁵⁴ *Ibidem*, Abb. 35, Nr. 2.

⁵⁵ Prace wykopaliskowe były prowadzone na wniosek i zgodnie z pozwoleniem Stowarzyszenia Historycznego Pamięć i Tożsamość z Brojcu, przy pomocy członków Grupy Eksploracyjno-Poszukiwawczej Parsęta i Stowarzyszenia Historycznego w Rymaniu. Całość projektu współfinansował Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Szczecinie. Jak wspomniano, w Myślinie znajdowały się dobra rodziny Blankenburgów. O odkryciach z tychże prac, a w szczególności o tłoku pieczętnym zob. Kuczkowski Andrzej: *Późnośredniowieczna siedziba rycerska w Myślinie (pow. kołobrzeski)*. „Stargardia. Rocznik Muzeum Archeologiczno-Historycznego w Stargardzie poświęcony przeszłości i kulturze Pomorza oraz regionu nadbałtyckiego” 2021, t. 16, s. 43–59.

⁵⁶ Köhler Johann David: *Siebmachers großes Wappenbuch. Hobe Potentaten, Fürsten, Grafen, Herren und Stände*. Bd. 3. Nürnberg 1772, S. 169.

⁵⁷ Bagmihl Julius Theodor: *Pommersches Wappenbuch*. Bd. 5. Stettin 1855, S. 108.

⁵⁸ Berghaus Heinrich Karl Wilhelm: *Landbuch des Herzogthums Pommern und des Fürstenthums Rügen. Enthaltend Schilderung der Zustände dieser Lande in der zweiten Hälfte des 19. Jahrhunderts. Die Kreise Fürstenthum Kamin und Besgard*. Bd. 1, Nr. 3. Berlin 1867, S. 335.

⁵⁹ Ledebur Leopold von: *Adelslexicon der preussischen Monarchie*. Bd. 3. Berlin 1858, S. 154.

⁶⁰ Berghaus Heinrich Karl Wilhelm: *Landbuch des Herzogthums Pommern...*, S. 335.

⁶¹ Bagmihl Julius Theodor: *Pommersches Wappenbuch...* Bd. 5, S. 108, Abb. 53, Nr. 2.

⁶² *Loc. cit.*



Ryc. 13. Herb von Zarten w herbarzu Johanna Siebmachera z 1772 r.; reprod. za: Köhler Johann David: *Siebmachers großes Wappenbuch. Hohe Potentaten, Fürsten, Grafen, Herren und Stände*. Bd. 5. Nürnberg 1772, Abb. 167



Ryc. 14. Herb von Zarten; reprod. za: Bagmihl Julius Theodor: *Pommersches Wappenbuch*. Bd. 5. Stettin 1855, Abb. 50

(niem. *Goldbeck*) 3 i ¼ chaty we wsi Wierchow (niem. *Wurchow*)⁶³. W 1588 roku Hans von Zarten sprzedał swojemu synowi Ernstowi prawa do majątków w Głodowej, Dobrociechach (niem. *Dubbertech*) i wsi Przydargini (niem. *Priddargen*) na okres 25 lat za sumę 1500 florenów⁶⁴. W 1631 roku Paul Zartte piastował urząd starosty⁶⁵. W spisie z 1665 roku wymieniono dobra, nad którymi pieczę sprawowali Zartenowie, są to wspomniane już Głódowa i Wierchow,

Stepień (niem. *Stepen*), Grzybnica (niem. *Alt Griebnitz*) oraz Stare Wierchow (niem. *Sassenburg*)⁶⁶. Stan majątkowy rodziny von Zarten powtórzył dokument z 1741 roku. Własnością przybyłej z Niemiec szlachty była też wieś Przybrda (niem. *Ebersfelde, Evensfelde*), licząca 20 łanów i obejmująca folwark o powierzchni 7 łanów. Następnie majątek powiększył się o wieś Grzybnicką (niem. *Neu Griebnitz*). W XVIII wieku rodzina zarządzała także częścią Rzepkowa (niem. *Repkow*)⁶⁷ i Śmiechowa (niem. *Schulzenhagen*)⁶⁸.

Wobec znikomej liczby źródeł trudno jednoznacznie stwierdzić, jakiego wyznania była rodzina Zartenów. Wydaje się, że podobnie jak Blankenburgowie wraz z pojawieniem się na terenie Pomorza Zachodniego ruchów reformacyjnych przeszli na wyznanie ewangelicko-augsburskie. Ostateczne zwycięstwo myśli Marcina Lutra (1483–1546) w całym Księstwie Pomorskim nastąpiło w 1534 roku na sejmie w Trzebiatowie (niem. *Treptow an der Rega*) wraz z przyjęciem uchwały o wprowadzeniu protestantyzmu jako religii panującej. Spotkało się to ze sprzeciwem biskupa kamieńskiego Erazma Manteuffla (1480–1544) oraz części szlachty i niektórych miast⁶⁹. W 1535 roku ogłoszono ordynację kościelną, opracowaną przez Jana Bugenhagena (1485–1558), w której uregulowano status prawny Kościoła luteranckiego na terenie Pomorza. Duchownym, którzy pozostali katolikami, zapewniono dożywotnie utrzymanie. Formą wprowadzenia w życie uchwał sejmu trzebiatowskiego miały być wizytacje kościelne, dzięki czemu zajmowano się, oprócz spraw kościelnych, szkolnictwem oraz opieką nad chorymi i ubogimi⁷⁰. Za przejściem rodziny Zartenów na luteranizm może przemawiać fakt fundacji przez Antona von Zarten pary cynowych lichtarzy ołtarzowych

⁶³ Berghaus Heinrich Karl Wilhelm: *Landbuch des Herzogthums Pommern...*, S. 335.

⁶⁴ Bagmihl Julius Theodor: *Pommersches Wappenbuch...* Bd. 5, S. 108. Jeśli nie zaznaczono inaczej, historia rodziny przytoczona za Bagmihlem.

⁶⁵ Berghaus Heinrich Karl Wilhelm: *Landbuch des Herzogthums Pommern...*, S. 335.

⁶⁶ Stan majątkowy ujęto w: Zedlitz-Neukirch Leopold von: *Neues preussisches Adels-Lexicon, oder, Genealogische und diplomatische Nachrichten*. Bd. 2. E–H. Leipzig 1836, S. 17. W drugiej połowie XVIII w. we wsi Stare Wierchow mieszkało sześciu chłopów i trzech zagrodników. Właścicielem części szlacheckiej, która obejmowała folwark i owczarnię, był Hans Jürgen von Zarth z Grzybnicy. We wsi mieszkał nauczyciel i kowal. Było 19 dymnych chat oraz kościół należący do parafii w Wierchow, do synodu w Bobolicach.

⁶⁷ Rypniewska Krystyna: Z historii przedwojennej posiadłości w Osiekach. W: *Historia i kultura ziemi sławieńskiej*. T. 2. Red. Włodzimierz Rączkowski, Jan Sroka. Sławno 2003, s. 70.

⁶⁸ Ledebur Leopold von: *Adelslexicon...* Bd. 3, S. 154.

⁶⁹ Żukowska Justyna: *Reformacja a ludność Pomorza Zachodniego – zarys problemu*. „Przegląd Zachodniopomorski” 2017, t. 32, z. 3, s. 49.

⁷⁰ Białecki Tadeusz: *Historia Szczecina. Zarys dziejów miasta od czasów najdawniejszych do 1918 r.* Wrocław 1992, s. 232–233.

dla kościoła w Starym Wierchowiu w 1593 roku⁷¹. W tym czasie świątynia, pierwotnie katolicka, była już zbroiem⁷².

Herb rodziny von Zarten wyryty na kielichu z Muzeum Krakowa pojawia się w tej wersji tylko w uzupełnionym herbarzu Siebmachera z 1772 roku (ryc. 13)⁷³. Przedstawia on w srebrnym polu dwa czarne orle skrzydła, pomiędzy którymi umieszczono złotą koronę na długim, złotym berle⁷⁴ bądź haku⁷⁵. W klejnocie umieszczono także dwa czarne orle skrzydła i tubę, z której wystają trzy strusie pióra. Jak wspomniano, w innych wydaniach herbarza Siebmachera, a także w innych publikacjach o profilu heraldycznym herb von Zarten przyjmował nieco inną formę. W grafice u Bagmihla klejnot uległ redukcji i został ograniczony jedynie do pary czarnych orlich skrzydeł (ryc. 14)⁷⁶, choć autor w opisie herbu zaznaczył, że na nowym odcisku pieczęci klejnot miał rozbudowaną formę, znaną z uzupełnionego w 1772 roku dzieła Siebmachera⁷⁷.

Herby na muzealnym kielichu stanowią więc przedstawienia zbieżne w dużej mierze z wyobrażeniami na tłokach pieczętnych należących do omawianych w artykule niemieckich rodzin szlacheckich. Szczególnie ukazana *en face* głowa kozła na tarczy na znaku rodowym Blankenburgów znacznie odbiega od zamieszczanych w herbarzach przykładów, a przypomina tę z pieczęci Henryka z 1550 roku. Możliwe, że za wzór dekoracji na naczyniu ze zbiorów Muzeum Krakowa posłużyła właśnie pieczęć albo wzór z niezachowanego obecnie innego zabytku⁷⁸. W obu herbach użyto hełmów prętowych, jednego z dwóch rodzajów hełmów używanych przez niemiecką szlachtę⁷⁹. Do XV wieku typem obowiązującym był żabi pysk, przysługujący przedstawicielom rodów

szlacheckich dopiero w trzecim pokoleniu, i hełm prętowy, zarezerwowany dla młodszej szlachty. Później stara szlachta, z urodzenia uprawniona do udziału w turniejach rycerskich, miała nad tarczą herbową hełm prętowy, a rodziny nowsze zamkniętą przyłbicę. Rodzaj tarczy w wyrytych na kielichu z Muzeum Krakowa herbach określa się mianem renesansowej, charakterystycznej dla XVI i XVII stulecia⁸⁰. Następnie tarcze miały one już znacznie bardziej rozbudowane formy.

Z tych w skrócie zarysowanych historii obu rodzin widać wyraźnie, że starały się one poszerzać swoje dobra i zwiększać znaczenie na terenie Pomorza Zachodniego. W dokładnym rozpoznaniu funkcjonowania przybyłej z terenu Niemiec szlachty nie pomaga jednak powierzchowne i niedostateczne opracowanie stosunków własnościowych dóbr ziemskich na interesującym nas obszarze. Nie wynika to jedynie z braku zainteresowania badaczy – podstawową przeszkodą, jak w wielu innych kwestiach, jest brak lub niedoskonałość podstawy źródłowej⁸¹. Wraz z bogaceniem się rodzin można zaobserwować ich działalność fundatorską w obszarze dzieł sztuki. O lichtarzach sprawionych przez Antona von Zarten do kościoła w Starym Wierchowiu była już mowa. Blankenburgowie ufundowali m.in. witraże, w tym z przedstawieniem ich herbu własnego, do kościoła w Karwinie (niem. *Karvin*, *Carvin*)⁸², dzwon do świątyni w Rokosowie w 1608 roku⁸³, najpewniej współfinansowali wykonanie ambony do zboru w Wierchowinie (niem. *Varchmin*) w 1676 roku⁸⁴, a także sprawili kielich, o którym traktuje ten artykuł. Nie sposób zaprzeczyć, że liczba wymienionych fundacji była raczej skromna, a obiekty nie stanowiły często kreacji wybitnych⁸⁵. Część z nich mogła nie dotrzeć do naszych czasów albo nie zostać

⁷¹ Kohte Julius: *Die Bau- und Kunstdenkmäler der Provinz Pommern*. Bd. 3. *Der Regierungsbezirk Köslin. Die Kreise Schivelbein, Dramburg, Neustettin, Bublitz und Rummelsburg*. Stettin 1934, S. 110.

⁷² Za przynależnością Zartenów do konfesji reformowanej może świadczyć także fakt uwzględnienia ich w wykazie rycerstwa zobowiązanego do wystawienia służby konnej w 1572 r., gdy mowa o parafii w Kamieniu Pomorskim (zob. *Matrikeln und Verzeichnisse...*, S. 214). Parafia katolicka istniała tam do 1534 r., a katedra była katolicka do 1544 r. Po śmierci ostatniego biskupa katolickiego w 1544 r. katedra stała się kościołem luterańskim. Taka sytuacja trwała do 1945 r.; zob. *Encyklopedia Szczecina*. T. 1. A–O. Red. nauk. Tadeusz Białecki. Szczecin 1999, s. 480.

⁷³ Köhler Johann David: *Siebmachers großes Wappenbuch. Hohe Potentaten, Fürsten, Grafen, Herren und Stände*. Bd. 5. Nürnberg 1772, Abb. 167.

⁷⁴ Ledebur Leopold von: *Adelslexicon...* Bd. 3, S. 154.

⁷⁵ Bagmihl Julius Theodor: *Pommersches Wappenbuch...* Bd. 5, S. 108, Abb. 50.

⁷⁶ *Loc. cit.*

⁷⁷ *Loc. cit.* Przedstawienie wspomnianej pieczęci nie było reprodukowane, nie jest też znane z innych źródeł.

⁷⁸ Dobrym pomysłem i wciąż aktualnym postulatem badawczym wydaje się stworzenie rejestru rozproszonych zabytków heraldycznych; zob. Trupinda Janusz: Zespół heraldyczny z herbem von Jungingen w systemie dekoracji malarskiej piętra reprezentacyjnego

Pałacu Wielkich Mistrzów w Malborku. W: *Krzyżacy, szpitalnicy, kondotierzy*. Red. Błażej Śliwiński. Malbork 2006, s. 398. Usystematyzowany zbiór byłby pomocny w przypadku przedstawień herbów znacznie odbiegających od znanych powszechnie. Znamienym przykładem jest znak rodowy rodziny von Brüsewitz wyryty na kielichu w Kamieniu Pomorskim, datowanym na 1650 r. Herb, podpisany inskrypcją, nie przypomina odwzorowania w jakimkolwiek z herbarzy.

⁷⁹ Znamierowski Alfred: *Heraldyka i weksylologia*. Red. i współpr. Janusz L. Kaczmarek. Warszawa 2017, s. 141.

⁸⁰ *Ibidem*, s. 417.

⁸¹ Zwrócił na to uwagę Kazimierz Kallaur, zob. Kallaur Kazimierz: *Struktura własności dóbr ziemskich szlachty landwójtostwa słupskiego w XVI i pierwszej połowie XVII wieku*. „Przegląd Zachodniopomorski” 2017, t. 32, z. 3, s. 69.

⁸² Kochanowska Janina: *Nowożytny witraż sakralny na Pomorzu Zachodnim w świetle najnowszych badań*. „Zachodniopomorskie Wiadomości Konserwatorskie” 2014–2017, t. 7, s. 63.

⁸³ Böttger Ludwig: *Die Bau- und Kunstdenkmäler der Regierungsbezirks Köslin*. Bd. 3. *Die Kreise Köslin, Kolberg-Körlin, Belgard und Schlawe*. Stettin 1889, S. 100.

⁸⁴ *Ibidem*, S. 114.

⁸⁵ Autorka pominęła w tym miejscu fundacje kartuszy herbowych czy płyt nagrobnych, a skupiła się na dziełach służących szerzej rozumianej społeczności, a nie tylko chwale i prestiżowi fundatorów.

uwzględniona w istniejących inwentarzach, jednak w przypadku Blankenburgów i Zartenów nie można mówić o szeroko zakrojonych działaniach fundacyjnych. Członkowie tych rodzin, mimo stopniowego bogacenia się, nie należeli do najbardziej zamożnych i wpływowych przedstawicieli szlachty pomorskiej, takich jak Puttkamerowie, Zitzewitzowie, Stojentinowie czy Podewilsowie.

Z powodu niedostatecznej liczby źródeł niemożliwe jest opracowanie kompletnej genealogii Blankenburgów i Zartenów, nawet tych zamieszkujących tereny Pomorza. Z tego powodu nie sposób dowiedzieć się, kim konkretnie była wspomniana w inskrypcji wdowa Anna Blankenburg. Można przyjąć, że najpewniej po śmierci męża pozostała przy jego nazwisku, ale fundując naczynie, znajdujące się obecnie w Muzeum Krakowa, chciała zaznaczyć także swoje nazwisko panieńskie – Zarten. Pod napisem ANNA BLANKENBORGES umieszczono skrót E·L·Z·S·N. Litera Z może odnosić się właśnie do Zartenów, ale to jedynie domysł, którego nie sposób w świetle posiadanych informacji udowodnić. Istnieje jednak także druga możliwość. Nazwisko Zarten Anna z domu Blankenburg mogła przyjąć za mężem. W takim wypadku litera Z z wyrytego napisu odnosiłaby się do nazwiska zmarłego męża, a litery E i L byłyby najprawdopodobniej inicjałami imion mężczyzny. Biorąc pod uwagę taką opcję, rekonstrukcję brzmienia inskrypcji zaproponował Marcin Majewski: E·L·Z[arten]·S[seine]·N[achgelassene] WITWE (które to słowo umieszczono za literowym skrótem)⁸⁶. W wykazie podatników biskupstwa kamieńskiego z XVII stulecia wyszczególniono Ernsta Zartena, piszącego się z Przydargiń i Dobrociechy (niem. *Priddargen, Dubbertech*)⁸⁷. Jak jednak wspomniano, skąpa podstawa źródłowa nie pozwala stwierdzić, czy znana ze znajdującego się w zbiorach Mu-

zeum Krakowa Anna była jego żoną i czy faktycznie o nich mowa w wyrytym napisie.

Anna Blankenburg-Zarten zaakcentowała w inskrypcji swoje wdowieństwo – podobnie jak zrobiła to wdowa Katarzyna Podewils w fundowanym przez siebie kielichu z 1596 roku we wspomnianym już kościele w Karwinie⁸⁸. Podstawy wzorca osobowego dla wdów, także pastorskich, stworzył sam Marcin Luter. Źródło stanowiła Biblia, konkretnie fragment Pierwszego Listu do Tymoteusza⁸⁹. Ojciec reformacji w swoim piśmie zachował rozróżnienie między prawdziwą wdową, żyjącą samotnie i cnotliwie, spędzającą czas na modlitwie, a tą, która oddaje się rozpuście i umarła za życia⁹⁰. Słowa Lutra zostały następnie powtórzone w pomorskiej agendzie kościelnej z 1569 roku. Wdowom nakazano nienaganne prowadzenie się, zabroniono wścibskości, gadatliwości i plotkarstwa⁹¹. Choć stosunek Lutra do sztuki kościelnej był raczej obojętny – obrazy, tak jak i większość kwestii związanych z rytym liturgicznym, stanowiły dla niego rzeczy drugorzędne, niemające zasadniczego znaczenia⁹², to jednak zwracał on uwagę na pozytywny aspekt fundowania dzieł sztuki (przy jednoczesnym odrzuceniu wynikających z tego zasług)⁹³. Chociaż idea usprawiedliwiania przez pobożne fundacje została odrzucona, to miały one nadal sporą wartość w życiu chrześcijańskiej wspólnoty. Na tym tle ciekawym przykładem są sprzęty i przedmioty liturgiczne ofiarowane przez wdowy⁹⁴.

Biorąc pod uwagę wyznanie Blankenburgów i Zartenów, można przyjąć, że kielich przechowywany w Muzeum Krakowa powstał pierwotnie jako protestancki, a nie wtórnie przemianowano go na potrzeby nowego, luterańskiego odbiorcy. Warto jednak zaznaczyć, że często niemożliwe jest rozróżnienie naczyń katolickich od tych wyprodukowanych z myślą o fundatorach wyznania ewangelicko-augsburskiego⁹⁵.

⁸⁶ Autorka pragnie serdecznie podziękować panu prof. Marcinowi Majewskiemu za zainteresowanie tematem artykułu i pomoc w odczytaniu inskrypcji.

⁸⁷ Por. *Matrikeln und Verzeichnisse...*, S. 340. Za zwrócenie uwagi na postać Ernsta Zartena autorka dziękuje panu Andrzejowi Kuczkowskiemu.

⁸⁸ Böttger Ludwig: *Die Bau- und Kunstdenkmäler der Regierungsbezirks Köslin...*, S. 11.

⁸⁹ *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych. Biblia Tysiąclecia*. Wyd. 3. Poznań–Warszawa 1982. 1 Tm 5, 3–16.

⁹⁰ Luther Martin: *Der Kleine Katechismus*. In: *Luther deutsch. Die Werke Martin Luthers in neuer Auswahl für die Gegenwart*. Hrsg. Kurt Aland. Bd. 6. Göttingen 1991, S. 158.

⁹¹ „De eine rechte wedewe unde einsam is, de setten eren hopen up godt, unde blifft am gebede dach unde nacht, de verso in Wollusten levet, de levendich dodt”, cyt. za: Agenda, dat is ordeninge der hiligen kerckenemter unde ceremonien [1569]. In: *Die evangelische Kirchenordnungen des XVI. Jahrhunderts*. Hrsg. Emil Sehling. Bd. 4. Leipzig 1911, S. 432. Początek tego cytatu znajduje się w tytule niniejszego artykułu.

⁹² Kwestie te dokładnie omówił Michał F. Woźniak w recenzji książki Burkharda Kunkela (Woźniak Michał F.: *Rzeczy pośrednie...*, s. 368).

⁹³ Wisłocki Marcin: *Sztuka protestancka na Pomorzu 1535–1684*. Szczecin 2005, s. 261.

⁹⁴ Jedną z takich fundacji skomentował w swoim dziele Daniel Cramer. Mowa o wyposażeniu do kościoła zamkowego w Słupsku, ufundowanym przez Erdmutę Brandenburską, wdowę po księciu Janie Fryderyku. Cramer Daniel: *Das Grosse Pomrische Kirchen Chronicon. (...) Das ist Beschreibung Vnd Außführlicher Bericht / was sich fürnemblich in Religions Sachen / von Enderung der Heydenschafft her im Land zu Pomren / vnd zugehörigen Fürstenthumb Rügen / auch Graff vnd Herrschaften / bey noch wehrendem Christenthumb / vnd dabey verlauffener Evangelischer Reformation / biß auff gegenwertige Zeit / begeben vnd zugetragen hat. Auß vielen Glaubwürdigen Akten vnd Newen Scribenten / Vhrkunden Archiven vnd andern Dekckwürdigen Nachrichten fleissig zusammen getragen / vnd in richtige Jahrzeit verfasst. Auch in Vier vnterschiedliche Bücher derer Titell vnd Einhalt der Capitel bey einem jeden verhanden / abgetheilet. Zuvor niemahln also in Truck gegeben*. Bd. 4. Alten Stettin 1628, S. 121.

⁹⁵ O cechach naczyń katolickich i protestanckich więcej w: Woźniak Michał F.: *Złotnictwo sakralne Prus Królewskich. Studium typologiczno-morfologiczne*. T. 1. Toruń 2012, s. 93 i rozdz. 5; Kriegseisen Jacek: *Rzemiosło artystyczne w liturgii kościołów protestanckich w Gdańsku i Prusach Królewskich*. W: *Gdańsk protestancki w epoce nowożytnej. W 500-lecie wystąpienia Marcina Lutera*. T. 1. Gdańsk 2017, s. 204–223.

W dekoracji naczyń protestanckich nie używa się raczej niektórych motywów ikonograficznych, ale nie jest to regułą. Zresztą na omawianym w artykule zabytku brak jest przedstawień o tematyce religijnej. Rozmiar naczynia⁹⁶ i poszczególnych jego części także nie zawsze stanowi wyznacznik przynależności do określonego wyznania. Kielichy protestanckie mają najczęściej dużą czaszę dla przyjęcia większej ilości wina potrzebnego do komunii wiernych. Znane są jednak przykłady dzieł luteranckich, w których czara nie odbiega wielkością od tej w zabytkach katolickich, tak jak w naczyniu w Starym Przybysławiu (niem. *Pribslaff*), datowanym inskrypcyjnie na 1637 rok i przechowywanym w Muzeum w Koszalinie⁹⁷. Wydaje się, że naczynia przeznaczone dla protestantów powinny cechować się skromnością, ograniczeniem dekoracji i prostotą, tak jak w utworze z Muzeum Krakowa, zupełnie odmienne tendencje wykazuje jednak zabytek w Ratzeburgu, datowany na 1592 rok⁹⁸, czy używany wtórnie przez luteran wyrób w Kyritz z drugiej ćwierci XV wieku⁹⁹.

Forma kielicha z Muzeum Krakowa nie należy do najbardziej typowych argenteriiów na terenie Pomorza. Znane są jednak przykłady, które wykazują podobieństwo do przechowywanego w krakowskim Muzeum zabytku. Biorąc pod uwagę stan zachowania kielicha i mobilność niektórych jego części, nie można wykluczyć, że całość nie pochodzi z tego samego czasu. Warto jednak zaznaczyć, że pod względem formy wydaje się on raczej dziełem jednorodnym stylowo. Należy więc przyjąć, że jego wygląd, oprócz dość oczywistych śladów użytkowania i wynikających z długiej metryki zniszczeń, nie uległ zasadniczym zmianom, a jeśli któraś z części została wymieniona, to zrobiono to, bazując na dawnym wzorze.

Najbardziej charakterystycznym elementem naczynia z Muzeum Krakowa jest graniasta szyja stopy¹⁰⁰, przyjmująca kształt ostrosłupa prawidłowego sześciokątnego. Tendencja ta ma swoje źródła w złotnictwie gotyckim¹⁰¹, szczególnie w przykładach z terenów północnych, północno-wschodnich i wschodnich Niemiec, a także innych ośrodków w dużej mierze od wspomnianych obszarów zależnych, datowanych już od XIV wieku, a powszechnie występujących w XV stuleciu. Można w tym miejscu wymienić kielichy m.in.: Berty von Alvensleben (powstały po 1403 roku) z wrytymi herbami i inskrypcją fundacyjną¹⁰², bogato dekorowany zabytek w świątyni w Kyritz (z drugiej ćwierci XV wieku¹⁰³) czy naczynie z kościoła klasztoru św. Jana w Szlezewiku (datowane inskrypcyjnie na 1473 rok)¹⁰⁴. Wczesnymi przykładami specyficznego ukształtowania stopy są dwa kielichy z Timmele i Vessige w Szwecji. Datę powstania pierwszego z nich określa inskrypcja – 1383¹⁰⁵, drugi wykonano najpewniej później¹⁰⁶. Aron Andersson, opisując wymienione srebra, zwrócił uwagę na formę dolnej części naczynia i nazwał ją piramidą¹⁰⁷. W Muzeum Narodowym w Szczecinie zachowała się stopa monstrancji, kielicha bądź relikwiarza o ostro załamanych ku górze krawędziach z XV wieku¹⁰⁸, a także puszka na komunikanty z graniastą szyją stopy, podobnie datowana¹⁰⁹. W Muzeum Regionalnym w Szczecinku zachował się kielich z około 1500 roku o zbliżonych cechach formalnych ukształtowania dolnej partii wyrobu (ryc. 15)¹¹⁰.

Na wyposażeniu kościoła w Żółtnicy (niem. *Solnitz*) także znajdowało się dawniej naczynie o bardzo zbliżonym wyglądzie, z inskrypcją fundacyjną, niestety niezachowane¹¹¹. W wymienionych przykładach z XIV i XV wieku proporcje są jednak odmienne niż w opisywanym

⁹⁶ O rozmiarach kielichów w odniesieniu do zabytków z terenu Prus zob. Woźniak Michał F.: *Kielich z kościoła Bożego Ciała w Elblągu*. „Studia Elbląskie” 2022, t. 23, s. 25.

⁹⁷ Heinrich Aneta: *Kielich ze Starego Przybysławia z 1637 roku*. „Nasze Pomorze. Rocznik Muzeum Zachodnio-Kaszubskiego w Bytowie” 2010, t. 12, s. 183.

⁹⁸ Fritz Johann Michael: *Das evangelische Abendmahlgerät in Deutschland. Vom Mittelalter bis zum Ende des Alten Reiches*. Leipzig 2004, Pos. 123.

⁹⁹ Idem: *Gestochene Bilder. Gravierungen auf deutschen Goldschmiedearbeiten der Spätgotik*. Köln–Graz 1966, S. 500, Nr. 409.

¹⁰⁰ Podobnego określenia użył w swoim artykule Jacek Tylicki, pisząc o monstrancji w Górze Klasztornej, datowanej na 1680 r.; zob. Tylicki Jacek: *Bröllmannowie – złotnicy toruńscy przełomu XVII i XVIII w.* „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Zabytkoznawstwo i Konserwatorstwo” 1994, t. 19, s. 64. Jednak, porównując stopę monstrancji ze stopą kielicha z Muzeum Krakowa, stopa tego ostatniego cechuje się znacznym załamaniem powierzchni ku górze.

¹⁰¹ Przykładem podobnego załamania płaszcza szyi z wyodrębnieniem szyjki wysokiej i szerokiej u podstawy jest sylweta śląskiego kielicha z Muszkowic (niem. *Moschwitz*), datowanego na około 1400 r., z bogato aplikowanymi elementami plastycznymi; zob. Regulska Grażyna: *Gotyckie złotnictwo na Śląsku*. Warszawa 2001, nota kat. 39, il. 9–12.

¹⁰² Seyderhelm Bettina: *Goldschmiedekunst des Mittelalters. Im Gebrauch der Gemeinden über Jahrhunderte bewahrt. Eine Ausstellung der Evangelischen Kirche der Kirchenprovinz Sachsen und der Kirchlichen Stiftung Kunst- und Kulturgut in der Kirchenprovinz Sachsen im Dom zu Magdeburg, in der Stiftskirche Quedlinburg und in der Stadtkirche Wittenberg 2001 und 2002. Ausstellungskatalog*. Magdeburg 2001, S. 256–261.

¹⁰³ Fritz Johann Michael: *Gestochene Bilder...*, S. 500.

¹⁰⁴ Saueremann Ernst Edward Friedrich: *Die Kunstdenkmäler des Landes Schleswig-Holstein. Der Stadt Schleswig*. Bd. 3. *Kirchen, Klöster und Hospitäler*. München 1985, S. 260.

¹⁰⁵ „Der Fuss des Kelches in Timmele hat einen hohen, pyramidenförmigen miittleren Teil...”; zob. Andersson Aron: *Silberne Abendmahlsgeräte in Schweden aus dem XIV. Jahrhundert*. Uppsala 1956, p. 83. Jakkolwiek wydaje się, że określenie piramidalna jest pojęciem nieprecyzyjnym – piramida ma bowiem najczęściej formę ostrosłupa o podstawie czworokątnej.

¹⁰⁶ *Ibidem*, p. 43.

¹⁰⁷ *Ibidem*, p. 51.

¹⁰⁸ Muzeum Narodowe w Szczecinie, nr inw. MNS/Rz/323.

¹⁰⁹ Muzeum Narodowe w Szczecinie, nr inw. MNS/Rz/326.

¹¹⁰ Muzeum Regionalne w Szczecinku, nr inw. MRS AH-304; wys. 17,5 cm; średn. stopy 13,8 cm, waga 389 g.

¹¹¹ Inskrypcja brzmiała: *Jochim Gede*; por. *Lagerbuch Solnitz zur Superintendentur*. Solnitz 1894.



Ryc. 15. Kielich, ok. 1500; w zbiorach Muzeum Regionalnego w Szczecinku, nr inw. MRS AH-304

w artykule muzealnym obiekcie. Graniasta szyja stopy jest zdecydowanie krótsza, dłuższy jest natomiast trzon, całość sprawia więc wrażenie struktury bardziej przysadzistej i krępej, a piramidalna szyja, używając określenia Anderssona, nie jest aż tak dostrzegalna. W późniejszych przykładach proporcje się zmieniają – kielichy stają się bardziej wysmukłe przez wydłużenie i ostrzejsze załamanie ku górze graniastej szyi. Johann Michael Fritz zauważył, że to nietypowe ukształtowanie powierzchni stopy będzie obecne w poreformatorskich naczyniach brandenburskich jeszcze przez długi czas¹¹². Faktycznie, można w tym wypadku mówić o długim trwaniu, ale nie tylko na terenie Brandenburgii. Z XVI i XVII stulecia znanych jest więcej kielichów o graniastej ukształtowanej szyi stopy. Podobne cechy wykazuje przykład w kościele w Greven w Meklemburgii, datowany na XVI wiek¹¹³, a także trzy naczynia ze Szlezwika-Holsztynu, z Karlum, Hostrup i Neukirchen. Pierwszy z nich powstał przed 1644 rokiem (został wtedy zrabowany Szwedom)¹¹⁴, datę wykonania drugiego poświadcza inskrypcja fundacyjna – 1592 rok¹¹⁵, a trzeci zadatowano na około 1590 rok¹¹⁶. Cenny przykład porównawczy dla wyrobu z Muzeum Krakowa stanowi kielich z kościoła w fińskiej miejscowości Laitila (ryc. 16). Utwór ma górną część stopy ukształtowaną bardzo podobnie do krakowskiego zabytku, ma jednak kryż i motyw rytego perełkowania na cokoliku. Na jego stopie wyryto inskrypcję fundacyjną i datę – 1597¹¹⁷. Co ciekawe, oprócz samego kielicha i towarzyszącej mu pateny zachowało się także opakowanie do ich przechowywania.



Ryc. 16. Kielich z Laitili, 1597; reprod. za: Immonen Visa: *Golden Moments. Artefacts of Precious Metals as Products of Luxury Consumption in Finland c. 1200–1600*. Vol. 2. *Catalogue*. Turku 2009, p. 42, item 29

Podobieństwo wyrobów krakowskiego i fińskiego może mieć charakter przypadkowy, wynikający z obiegowości form w warsztatach złotniczych, ale może też świadczyć o kontaktach artystycznych, częstych w rejonie basenu

¹¹² Fritz Johann Michael: *Das evangelische Abendmahlgerät...*, Pos. 346.

¹¹³ Schlie Friedrich: *Die Kunst- und Geschichts-Denkmäler des Großherzogthums Mecklenburg-Schwerin*. Bd. 3. *Die Amtsgerichtsbezirke Hagenow, Wittenburg, Boizenburg, Lübbtheen, Dömitz, Grabow, Ludwigslust, Neustadt, Crivitz, Brüel, Warin, Neubukow, Kröpelin und Doberan*. Schwerin 1900, S. 134.

¹¹⁴ Haupt Richard: *Die Bau- und Kunstdenkmäler der Provinz Schleswig-Holstein mit Ausnahme des Kreises Herzogtum Lauenburg*. Bd. 3. Kiel 1887, S. 666.

¹¹⁵ *Ibidem*, S. 575.

¹¹⁶ *Ibidem*, S. 678.

¹¹⁷ Immonen Visa: *Golden Moments. Artefacts of Precious Metals as Products of Luxury Consumption in Finland c. 1200–1600*. Vol. 2. *Catalogue*. Turku 2009, p. 42, item 29.



Ryc. 17. Kielich, fundacja rodziny O'Keefe, 1590; w zbiorach Victoria and Albert Museum, nr inw. M.31-1929

Morza Bałtyckiego, szczególnie biorąc pod uwagę historię przynależności państwowej Pomorza Zachodniego.

O przenikaniu wzorów świadczy także grupa katolickich kielichów z Irlandii, datowanych od końca XVI wieku, charakteryzujących się ostrym załamaniem ku górze pół stopy. Co ciekawe, zbiór liczy wiele naczyń powstałych przez dziesiątki lat. Najbardziej znanym przykładem jest wyrób fundowany przez rodzinę O'Keefe, pochodzący z 1590 roku i przechowywany w Victoria and Albert Museum (ryc. 17)¹¹⁸. Warto wymienić też utwory sprawione przez Terence'a Coghлана, Thadeusa Sharcodiusa, oba z 1634 roku¹¹⁹, czy rodzinę O'Queely, z 1640 roku¹²⁰. Ich stopy, w górnej partii ukształtowane w formie grubych,

graniastych szyi, są jednak nie na obrysie wielolistnym, ale najczęściej z wklęsłymi bokami.

Dla muzealnego kielicha niezwykle istotne pod względem porównawczym są dzieła związane z Pomorzem Zachodnim. Takim przykładem jest naczynie ufundowane w 1651 roku dla kościoła w Rarwinie (niem. *Rarfin*)¹²¹, opatrzone herbem rodziny Podewils i inskrypcją o następującym brzmieniu: DIESEN KELCK NEBENS DER PATHENA BEI DER RARVINIS SEHEN... RCHEN GOTT ZU ERET DEN 25 DECEMB ANNO 1651 MATZKE VON PODEWILS RITMEISTER SUSANNAMARIA TRENS VON BUTLER SEIN ELIGE HGAUS FRAW (ryc. 18)¹²². W odniesieniu do kielicha w Rarwinie Jacek Kriegseisen stwierdził, że jest on „przykładem długiego trwania w tej części Pomorza tradycyjnych, późnogotyckich jeszcze form naczyń liturgicznych”¹²³. Zbliżoną formę do stopy zabytku z Rarwina wykazywała dolna część wyrobu ze Złocieńca (niem. *Falkenburg*), dziś już nieistniejącego i znanego jedynie z niezbyt wyraźnego zdjęcia¹²⁴. Różnica polega na tym, że w pierwszym przypadku jest ona sześciolistna, zaś w drugim była regularnym sześciobokiem. Podobieństwo stóp naczyń z Muzeum Krakowa i z Rarwina polega nie tylko na jej ostrym załamaniu ku górze i wydłużeniu przez skrócenie trzonu, ale także na pokryciu jej powierzchni inskrypcją i herbami. Oba przykłady różnią się jednak dekoracją cokołka – w omawianym w artykule zabytku z Muzeum Krakowa jest on profilowany, natomiast w wyrobie z Rarwina, przechowywanym obecnie w Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku, jego powierzchnię pokryto rytym perełkowaniem. Cokolik zbliżony do kielicha z Muzeum Krakowa ma naczynie z kaplicy cmentarnej przy kościele w Chociwlu (niem. *Freienwalde*)¹²⁵. Stopa tegoż kielicha także przyjmuje kształt graniastej struktury, ale jej załamanie nie jest aż tak widoczne jak w krakowskim przykładzie¹²⁶.

Kształt czaszy zabytku z Muzeum Krakowa, czyli gładkiej, rozwartej, stożkowej i pozbawionej dekoracji, należy do rozwiązań popularnych i chętnie stosowanych od około połowy XV wieku. Wcześniej czary wykazywały się jeszcze silniejszym zaakcentowaniem stożkowatości. Czasza krakowskiego kielicha jest podobna do tej w wyrobie w Rarwinie. Długie trwanie form, a także możliwość wymiany tej chyba najsilniej eksploatowanej części naczynia, uniemożliwia jednoznaczną datację i analizę. Podobnie jest

¹¹⁸ Zob. Glanville Philippa: *Silver in Tudor and Early Stuart England. A Social History and Catalogue of the National Collection 1480–1660. Catalogue*. London 1990.

¹¹⁹ Buckley J.J.: *Some Irish Altar Plate. Supplement*. „The Journal of the Royal Society of Antiquaries of Ireland” 1939, Vol. 9, No. 3, p. 59, 61.

¹²⁰ Blake Martin J.: *Some old silver chalices connected with the Counties of Galway and Mayo*. „The Journal of the Royal Society of Antiquaries of Ireland” 1928, Vol. 18, No. 1, Fig. 2.

¹²¹ Konarska Alicja: *Mecenat artystyczny szlachty pomorskiej. Od XVI do początku XX wieku. Katalog wystawy*. Słupsk 1998, s. 93, nota kat. IV/2.

¹²² Brzmienie inskrypcji za Alicją Konarską (*ibidem*, s. 93).

¹²³ Kriegseisen Jacek: *Złotnictwo słupskie od początku XVI wieku do 1945 roku*. Słupsk 2005, s. 18.

¹²⁴ Bethe Hellmuth: *Die Goldschmiedearbeiten der Kirche in Falkenburg*. „Monatsblätter der Gesellschaft für pommersche Geschichte und Altertumskunde” 1933, Nr. 1, S. 131–132.

¹²⁵ *Katalog zabytków powiatu stargardzkiego*. T. 1. Red. nauk. Marcin Majewski. Stargard 2010, s. 141, il. 181.

¹²⁶ Graniastą grubą szyję miał także kielich w Baniewicach (niem. *Marienthal*), opublikowany w inwentarzu Hugona Lemckiego, jednak bez datacji, co znacznie utrudnia analizę. Lemcke Hugo: *Die Bau- und Kunstdenkmäler der Provinz Pommern. Kreis Greifenberg*. Bd. 2. Stettin 1914, S. 265.

ze schematyczną i uproszczoną dekoracją trzonu naczynia z Muzeum Krakowa.

Forma nodusa omawianego w artykule zabytku nosi silne znamiona tradycji gotyckiej, widoczne w elementach zdobiących jego górną i dolną część, tuż przy trzonie. Płatki i znajdujące się między nimi schematycznie potraktowane motywy, przywodzące na myśl ślepe maswerki, pojawiają się powszechnie w złotnictwie od początku XV wieku. Jednak zamiast typowej dla średniowiecznych kielichów dekoracji w formie guzów, która trwa jeszcze w przykładach XVII-wiecznych (jak w naczyniu w Rarwinie), zastosowano tu motyw biegnącego na obwodzie wieńca laurowego, uzupełnionego elementami traktowanymi w sposób skrajnie uproszczony ornamentu okuciowego w formie spinki bądź opaski. Oparciem dla artysty mogły być wzorniki motywów dekoracyjnych dla złotnictwa, wydawane od XVI wieku masowo, szczególnie we Flandrii¹²⁷. Jednym z wczesnych przykładów użycia ornamentu okuciowego na terenie Pomorza Zachodniego jest dekoracja kielicha księcia Barnima, ufundowanego w 1558 roku¹²⁸, ale w tym przypadku przybiera ona formę zdecydowanie bardziej rozbudowaną i zaawansowaną pod względem artystycznym. W naczyniu z Muzeum Krakowa mamy jednak najpewniej do czynienia z odwzorowaniem elementów już znanych i powszechnie stosowanych, a nie z działaniem o charakterze pionierskim. Motyw okuciowej opaski spinającej wieńiec laurowy czy innego rodzaju wic roślinną pojawia się w rzemiośle artystycznym pod koniec XVI i w pierwszej połowie XVII wieku¹²⁹. Spłaszczenie nodusa nie jest już tak silne jak w przykładach gotyckich, a swoim zaokrągleniem znamionuje dzieła późniejsze.

Biorąc te wszystkie cechy i informacje pod uwagę, możliwe jest datowanie naczynia z Muzeum Krakowa na czas od około 1600 roku do połowy XVII wieku, a nawet z przesunięciem datacji o kilka lat po połowie tegoż stulecia. W Rzeszy Niemieckiej, a więc obszarze bliskim kulturowo i artystycznie omawianym w artykule terenom, przez cały ten okres panowały wykształcone w gotyku formy kielicha, jedynie z nowoczesnym ornamentem o cechach manierystycznych, zdobiących wyrób jakby niezależnie od średniowiecznego rdzenia¹³⁰. Pozornie podobną tendencję możemy dostrzec w zabytku fundacji Anny Blankenburg-Zarten z krakowskich zbiorów. Wydaje się jednak, że artysta nie tyle chciał odwzorować dokładnie formę kielichów o ostro załamanych ku górze polach stopy, co odnieść się do niej i na jej bazie stworzyć własny projekt, niewątpliwie utrzymany w nurcie tradycjonalistycznym. Świadczy o tym wydłużenie fragmentu graniaście ukształtowanej szyi z jednoczesnym skróceniem trzonu w celu wyszczuplenia całości naczynia, a także użycie w dekoracji nodusa zarówno elementów typowych dla gotyckiego złotnictwa, jak i późniejszych, znamionujących nową modę. Zupełnie inaczej postąpił twórca kielicha w kościele w Rarwinie, którego dzieło możemy uznać za noszące silne cechy postgotyckie. Próba bliższego określenia miejsca wykonania naczynia jest, w świetle posiadanych obecnie informacji, raczej niemożliwa. Barbara Januszkiewicz pisała, że złotnictwo na Pomorzu Zachodnim należało do rzemiosł wiodących¹³¹, jednak liczba zachowanych zabytków nie pozwala na dokładne rozeznanie



Ryc. 18. Kielich z kościoła w Rarwinie, 1651; w zbiorach Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku, nr inw. MPŚ-S/905

wszystkich ośrodków, w których wytwarzano przedmioty złotnicze. Poziom wykonania niektórych z nich także nie ułatwia szczegółowych badań¹³². Dość zauważyć, że przedstawiciele szlachty pomorskiej zamawiający dzieła sztuki nierzadko wybierali wyroby z Gdańska, cieszącego się sławą wielkiego i prężnego ośrodka złotniczego, deprecjonując przy tym lokalne warsztaty. Warto dodać, że po zawarciu pokoju westfalskiego w 1648 roku Pomorze Zachodnie zostało podzielone. Król szwedzki otrzymał zachodnią część Księstwa Pomorskiego i wyspę Rugię, a margrabia-elektor

¹²⁷ O złotnikach i stosowanych przez nich ornamentach zob. Woźniak Michał F.: *Złotnictwo toruńskie I połowy XVII w.* W: *Sztuka Torunia i ziemi chełmińskiej 1233–1815. Materiały sesji naukowej zorganizowanej dla uczczenia jubileuszu 750-lecia Torunia w dniach 18–20 IV 1983.* Red. nauk. Józef Poklewska. T. 7. Toruń 1986, s. 273–299; idem: *Złotnictwo sakralne...*; por. także idem: *Złotnicy i ich ornament.* W: *Ornament i dekoracja dzieła sztuki.* Red. nauk. Joanna Daranowska-Lukaszewska, Agata Dworzak, Andrzej Betlej. Warszawa 2015, s. 53–66.

¹²⁸ Januszkiewicz Barbara: *Kielich księcia Barnima.* „Biuletyn Historii Sztuki” 1992, t. 54, nr 3, s. 50.

¹²⁹ Pojawia się on m.in. na kaflach datowanych na koniec XVI i na początek XVII w. Moskał Katarzyna: *Kaflę w zbiorach Muzeum Historycznego Miasta Krakowa.* Kraków 2012, s. 39.

¹³⁰ Woźniak Michał F.: *Złotnictwo sakralne...*, s. 52.

¹³¹ Januszkiewicz Barbara: *Kielich...*, s. 47.

¹³² Kriegerseisen Jacek: *Złotnictwo...*, s. 13

Brandenburgii – wschodnią część i biskupstwo kamieńskie. Fakt ten zwiększa prawdopodobieństwo uznania naczynia z Muzeum Krakowa za import, szczególnie że na obszarze Brandenburgii i Szwecji spotykamy się z podobnym kształtowaniem dolnych części kielichów. Biorąc jednak pod uwagę istnienie także na Pomorzu Zachodnim wyrobów zbliżonych formalnie do utworu z krakowskich zbiorów i określanych jako produkcja warsztatów lokalnych, jak kielich z kościoła w Rarwinie¹³³, nie należy uznać stwierdzenia o imporcie jako decydującego. Unifikacja i obiegowość form każe pozostać ogólnie przy Pomorzu Zachodnim jako miejscu wykonania naczynia z krakowskich zbiorów. Jedyną pewną rzeczą jest natomiast osoba fundatorki, wdowy Anny Blankenburg-Zarten, przedstawicielki średniozamożnej szlachty pomorskiej.

Na zakończenie warto odnotować kilka uwag na temat publikacji dotyczących zabytków na terenie Pomorza Zachodniego. Fakt, że kielich z Muzeum Krakowa nie był wzmiankowany w literaturze przedmiotu, oprócz wymienionej wyżej noty w katalogu wystawy dotyczącej związków Krakowa i Budapesztu, nie powinien dziwić. Prawdopodobnie naczynie nie było znane badaczom, jednak należy dobitnie zaznaczyć, że w stosunku do terenów Pomorza Zachodniego da się dostrzec liczne zaniedbania i braki w badaniach nad dawną, szczególnie nowożytną, sztuką kościelną (w tym nad złotnictwem)¹³⁴. Rejon ten można uznać za naj słabiej rozpoznany w wymienionych aspektach w polskiej historii sztuki i, co ciekawe, podobna sytuacja dotyczy też publikacji niemieckojęzycznych (poświęconych głównie

ziemiom Pomorza Zaodrzańskiego¹³⁵)¹³⁶. Mimo że zainteresowanie dziełami sztuki w świątyniach Pomorza, przede wszystkim protestanckich, da się zauważyć już w piśmiennictwie współczesnym czasom ich powstania, to nie mają one z pewnością charakteru kompleksowego opracowania danego zagadnienia¹³⁷. Niezadowolające w pełni rezultaty przynoszą też rozpoczęte w ostatnim dwudziestolecu XIX wieku inwentaryzacje zabytków sztuki regionu, zwieńczone publikacjami, w których najczęściej zostały umieszczone jedynie ogólnikowe opisy dzieł¹³⁸. Z uwagi na zainteresowania naukowe niemieckich badaczy bardziej rozbudowane są fragmenty dotyczące przedmiotów o metryce średniowiecznej, zdecydowanie mniej miejsca poświęcono natomiast argenteriom nowożytnym. Te ostatnie, jeśli nie stanowią wybitnych kreacji artystycznych, często określane były jako „pozbawione większej wartości”¹³⁹ i przedstawiane nader skromnie¹⁴⁰. Istnieje więc cień szansy, że kielich z Muzeum Krakowa został ujęty w którejś z prac inwentaryzacyjnych, jednak po charakterystykach sporządzanych skrótowo i niewymieniających często nawet dekoracji ornamentальной, wyrytych inskrypcji czy herbów nie sposób przyporządkować opisu do konkretnego dzieła sztuki. Ogromne zniszczenia i straty, jakie poniosło Pomorze Zachodnie podczas II wojny światowej i po jej zakończeniu, jeszcze bardziej utrudniły zadanie badaczom zajmującym się tymi terenami¹⁴¹. Znamienny jest fakt nieukończenia przez polskich uczonych prac inwentaryzacyjnych¹⁴². Inicjatywą, która zasadniczo zwiększyła wiedzę i zainteresowanie sztuką omawianych terenów,

¹³³ *Ibidem*, s. 18.

¹³⁴ Na wieloletnie zaniedbania badawcze zwracał już uwagę Jan Harasimowicz w artykule z 1992 r. (zob. Harasimowicz Jan: *Sztuka reformacji na Pomorzu Zachodnim i Środkowym Nadodrzu. Stan i perspektywy badań*. „Biuletyn Historii Sztuki” 1992, t. 54, nr 3, s. 1). Problem poruszyli ponownie w swoich książkach Marcin Wiślocki (Wiślocki Marcin: *Sztuka protestancka na Pomorzu...*, s. 11–12) i Jacek Kriegseisen (Kriegseisen Jacek: *Złotnictwo...*, s. 7). Ten ostatni w kontekście złotnictwa słupskiego zwrócił uwagę, że problem zaniedbań dotyczy także innych rzemiosł, takich jak konwiarstwo, ludwisarstwo, garncarstwo, bursztynnictwo, czy nawet tych uważanych powszechnie za „popularniejsze” tematy badawcze, jak malarstwo, rzeźbiarstwo i snycerstwo.

¹³⁵ Określenie przyjęte zgodnie z polską tradycją i nazewnictwem, zob. przyp. 13.

¹³⁶ Wiślocki Marcin: *Sztuka protestancka...*, s. 12.

¹³⁷ Zob. Friedeborn Paul: *Historische Beschreibung der Stadt Alten Stettin in Pommern / Sampt Einem Memorial vnnnd Außzuge etlicher denckwürdigen Geschichten / Handlugen und Verträgen / welche sich von zeit angenommenen Christenthumbs / innerhalb fünff hundert Jahren / daselbst begeben / vnnnd etwan nützlich zu wissen. So dann auch Eine General Beschreibung des gantzen Pommerlandes: Fürstliche Stammlini des Hertzogen von Pommern / vnd andere mehr nützliche Sachen. Beschrieben vnd in drei Bücher verfasst / Durch (...) Secretar: Stetinens. Alten Stettin 1613; Cramer Daniel: *Das Grosse Pomrische Kirchen Chronicon...**

¹³⁸ Chodzi głównie o kolejne tomy z serii *Kunstdenkmäler der Provinz Pommern*, opracowane przez Hugona Lemckego (Lemcke

Hugo: *Die Bau- und Kunstdenkmäler der Regierungsbezirks Stettin*. Bd. 1–4. Stettin 1900–1914), Ernsta von Haselberga (Haselberg Ernst von: *Die Baudenkmäler des Regierungs-Bezirks Stralsund*. Bd. 1–5. Stettin 1881–1902) oraz Ludwiga Böttgera (Böttger Ludwig: *Die Bau- und Kunstdenkmäler der Regierungsbezirks Köslin*. Bd. 1–3. Stettin 1889–1911) i Juliusa Kohtego (Kohte Julius: *Die Bau- und Kunstdenkmäler...*).

¹³⁹ Przykładem jest opis skrzydeł średniowiecznego kamiennego ołtarza z kościoła Mariackiego w Anklam, dodanych w XVII w.; zob. Lemcke Hugo: *Die Bau- und Kunstdenkmäler...* Bd. 1, H. 2, S. 121.

¹⁴⁰ O niebezpieczeństwach o charakterze ideologicznym i politycznym związanych z prowadzonymi działaniami inwentaryzacyjnymi zob. Bernhardt Katja: *Inwentaryzacja zabytków sztuki między nauką i polityką: Prusy Zachodnie i Wolne Miasto Gdańsk*. „Biuletyn Historii Sztuki” 2010, t. 72, nr 3, s. 263. Autorka skupiła się głównie na wymienionych w tytule ziemiach, jednak zawarte w jej pracy stwierdzenia można odnieść także do terenu Pomorza Zachodniego.

¹⁴¹ Por. Kriegseisen Jacek: Nowe ustalenia dotyczące złotnictwa oraz znaków miejskich Słupska i Sławna. W: *Cale srebro Rzeczypospolitej. Panu Michałowi Gradowskiemu ofiarowane*. Red. Jacek Kriegseisen. Warszawa 2012, s. 243. O stratach poniesionych przez skarbiec katedry w Kamieniu Pomorskim zob. Łuczak Marek: *Evakuacja skarbcza kamieńskiego w 1945 roku*. W: *Przeszłość odkryta. Powiat kamieński w świetle archeologii*. Red. nauk. Ewa Górkiewicz-Bucka. Szczecin 2017, s. 71–76.

¹⁴² W ramach prac nad *Katalogiem Zabytków Sztuki w Polsce* została przeprowadzona inwentaryzacja dzieł z obszaru dawnych powiatów

było otwarcie nowej wystawy stałej w Muzeum Narodowym w Szczecinie 18 listopada 2011 roku dotyczącej sztuki na dworze książąt pomorskich i wydanie towarzyszącego jej katalogu¹⁴³. Mimo ogromnej wartości merytorycznej przedsięwzięcia zarówno wystawa, jak i publikacja nie są wolne od błędów¹⁴⁴.

W ostatnich słowach warto więc podkreślić potrzebę reinwentaryzacji wspomnianego obszaru z uwzględnieniem zabytków istniejących i tych znanych jedynie z przekazów źródłowych, która może zaowocować podejmowaniem przez naukowców bardziej szczegółowych studiów nad poszczególnymi dziełami sztuki. Odkrycie i opisanie bowiem nawet jednego niezbadanego dotąd wyrobu może prowadzić do zwiększenia wiedzy o złotnictwie terenu całego Pomorza Zachodniego.

Bibliografia

Źródła niedrukowane

Archiwum Muzeum Krakowa

Księga wpływów Muzeum Historycznego Miasta Krakowa z 1975 r., 1975

Protokół nr 5/74 z posiedzenia Komisji Zakupu Muzealiów Muzeum Historycznego m. Krakowa, sygn. PV-400/27/74, nr 5

Źródła drukowane

Agenda, dat is ordeninge der hiligen kerckenemter unde ceremonien [1569]. In: *Die evangelische Kirchenordnungen des XVI. Jahrhunderts*. Hrsg. Emil Sehling. Bd. 4. Leipzig 1911, S. 419–480

Berghaus Heinrich Karl Wilhelm: *Landbuch des Herzogthums Pommern und des Fürstenthums Rügen. Enthaltend Schilderung der Zustände dieser Lande in der zweiten Hälfte des 19. Jahrhunderts. Die Kreise Fürstenthum Kamin und Besgard*. Bd. 1, Nr. 3. Berlin 1867

Codex diplomaticus Brandenburgensis continuatus. Sammlung ungedruckter Urkunden zur brandenburgischen Geschichte. Bd. 1. Hrsg. Georg Wilhelm von Raumer. Berlin 1831

Cramer Daniel: *Das Grosse Pomrische Kirchen Chronicon. (...) Das ist Beschreibung Vnd Außführlicher Bericht / was sich fürnemblich in Religions Sachen / von Enderung der Heydenschaftt her im Land zu Pomren / vnd zugehörigen Fürstenthumb Rügen / auch Graff vnd Herrschaften / bey noch wehrendem Christenthumb / vnd dabey verlauffener Evangelischer Reformation / biß auff gegenwertige Zeit / begeben vnd zugetragen hat. Auß vielen Glaubwürdigen Akten vnd Newen Scribenten / Vhrkunden Archiven vnd andern Dekckwürdigen Nachrichten fleissig zusammen getragen / vnd in richtige Jahrzeit verfasst. Auch in Vier vnterschiedliche Bücher derer Titell vnd Einhalt der Capitel bey einem jeden verhanden / abgetheilet. Zuvor niemahln also in Truck gegeben*. Bd. 4. Alten Stettin 1628

Friedeborn Paul: *Historische Beschreibung der Stadt Alten Stettin in Pommern / Sampt Einem Memorial vnnnd Außzuge etlicher denckwürdigen Geschichten / Handlugen und Verträgen / welche sich von zeit angenommenen Christenthumbs / innerhalb fünffhundert Jahren / daselbst begeben / vnnnd etwan nützlich zu wissen. So dann auch Eine General Beschreibung des gantzen Pommerlandes: Fürstliche Stammlini des Hertzogen von Pommern / vnd andere mehr nützliche Sachen. Beschrieben vnd in drei Bücher verfasst / Durch (...) Secretar: Stetinens*. Alten Stettin 1613

Köhler Johann David: *Siebmachers großes Wappenbuch. Hohe Potentaten, Fürsten, Grafen, Herren und Stände*. Bd. 3. Nürnberg 1772

Lagerbuch Solnitz zur Superintendentur. Solnitz 1894, wł. parafii Narodzenia Najświętszej Marii Panny w Szczecinku, depozyt w Muzeum Regionalnym w Szczecinku

Luther Martin: *Der Kleine Katechismus*. In: *Luther deutsch. Die Werke Martin Luthers in neuer Auswahl für die Gegenwart*. Hrsg. Kurt Aland. Bd. 6. Göttingen 1991, S. 138–159

Matrikeln und Verzeichnisse Pommerschen Ritterschaft vom XIV bis in das XIX Jhr. Hrsg. Robert Klempin, Gustav Kratz. Berlin 1863

Siebmacher Johann: *New Wappenbuch darinnen des H. Rom. Reichs Teutsches Nation hoher Potentaten Fürsten, Herzen und Adels Personen auch anderer Standt und Stätte Wappen in der Zahl 3320 beneben ihrer Schilt und Helmkleinoten*. Bd. 1. Norimberge 1605

białogardzkiego, koszalińskiego i sławieńskiego, jednak żadnego z opracowanych zeszytów nie opublikowano. Ukazały się jedynie zeszyty dotyczące powiatu myśliborskiego (*Katalog zabytków sztuki w Polsce* [dalej cyt. KZSP]. T. 9. *Województwo szczecińskie*. Z. 8. *Powiat myśliborski*. Oprac. Helena Kozakiewicz, Zygmunt Świechowski. Warszawa 1952) i pyrzyckiego (KZSP. T. 9. *Województwo szczecińskie*. Z. 10. *Powiat pyrzycki*. Oprac. Dorota Bartosz, Maciej Słomiński. Warszawa 2013). Inicjatywami niezależnymi od wydawanego przez Instytut Sztuki Polskiej Akademii Nauk KZSP było powstanie publikacji obejmujących zabytki powiatu słupskiego (*Zabytki powiatu słupskiego*. Oprac. Franciszek Mamuszka, Jerzy Staniewicz. Poznań 1962), gminy Wolin (*Katalog zabytków Pomorza Zachodniego. Gmina Wolin*. Red. Kazimiera Kalita-Skwirzyńska.

Szczecin 1992) i powiatu stargardzkiego (*Katalog zabytków powiatu stargardzkiego*. T. 1–2. Red. Marcin Majewski. Stargard 2010).

¹⁴³ *Złoty wiek Pomorza. Sztuka na dworze książąt pomorskich w XVI i XVII wieku / Das goldene Zeitalter Pommerns. Kunst am Hofe der pommerschen Herzöge im 16. und 17. Jahrhundert*. Red. nauk. Rafał Makala. Szczecin 2013. Wystawę w gmachu Muzeum Narodowego w Szczecinie przy ul. Staromłyńskiej oparto na zbiorach własnych Muzeum (z jednym wyjątkiem) i podzielono na trzy części, ukazując wielowątkowość i specyfikę książęcych fundacji artystycznych.

¹⁴⁴ Kreigseisen Jacek: „Złoty wiek Pomorza. Sztuka na dworze książąt pomorskich w XVI i XVII wieku” – wystawa stała w Muzeum Narodowym w Szczecinie (recenzja). „Biuletyn Historii Sztuki” 2013, t. 75, nr 2, s. 341–344.

Opracowania

- Adamska Magdalena, Nowacki Dariusz: Nieznany późnogotycki kielich w Skarbcu Koronnym na Wawelu. W: *Artifex doctus. Studia ofiarowane profesorowi Jerzemu Gądomskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*. Red. Wojciech Bałus, Wojciech Walanus, Marek Walczak. Kraków 2007, s. 227–237
- Andersson Aron: *Silberne Abendmahlsgeräte in Schweden aus dem XIV. Jahrhundert*. Uppsala 1956
- Bagmihl Julius Theodor: *Pommersches Wappenbuch*. Bd. 1. Stettin 1843
- Bagmihl Julius Theodor: *Pommersches Wappenbuch*. Bd. 5. Stettin 1855
- Bąk Ludwik: *Ziemia walecka w dobie reformacji i kontrreformacji w XVI–XVIII w.* Piła 1999
- Bernhardt Katja: *Inwentaryzacja zabytków sztuki między nauką i polityką: Prusy Zachodnie i Wolne Miasto Gdańsk*. „Biuletyn Historii Sztuki” 2010, t. 72, nr 3, s. 263–291
- Bethe Hellmuth: *Die Goldschmiedearbeiten der Kirche in Falkenburg*. „Monatsblätter der Gesellschaft für pommersche Geschichte und Altertumskunde” 1933, Nr. 1, S. 131–132
- Białecki Tadeusz: *Historia Szczecina. Zarys dziejów miasta od czasów najdawniejszych do 1918 r.* Wrocław 1992
- Białynicka-Birula Joanna: *Rynek dzieł sztuki w Polsce. Aspekty prawno-ekonomiczne*. Raport opracowany na zlecenie Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego jako jeden z Raportów o stanie kultury, 2008 [online]. [dostęp 30 czerwca 2023]. Dostępny w internecie: <https://instytutkorfantego.pl/wp-content/uploads/2019/02/Raport-o-rynku-dzieł-sztuki-Joanna-Bialynicka-Birula.pdf>
- Blake Martin J.: *Some old silver chalices connected with the Counties of Galway and Mayo*. „The Journal of the Royal Society of Antiquaries of Ireland” 1928, Vol. 18, No. 1, pp. 22–43
- Boniecki Adam: *Herbarz polski*. T. 1. Warszawa 1899
- Böttger Ludwig: *Die Bau- und Kunstdenkmäler der Regierungs-Bezirks Köslin*. Bd. 1–3. Stettin 1889–1911
- Buckley J. J.: *Some Irish Altar Plate. Supplement*. „The Journal of the Royal Society of Antiquaries of Ireland” 1939, Vol. 9, No. 3, pp. 57–72
- Bugaj Arkadiusz: Problem przynależności politycznej ziemi sławieńskiej w latach 1316–1320. W: *Biskupi, lennicy, żeglarze*. Red. Błażej Śliwiński. Gdańsk 2003, s. 17–39
- Chludziński Andrzej: *Nazwy osobowe burmistrzów Koszali-na*. „Rocznik Koszaliński” 2009, t. 37, s. 29–44
- Dzieje Wielkopolski*. T. 1. *Do roku 1793*. Red. Jerzy Topolski. Poznań 1969
- Eickstedt Carl von: *Beiträge zu einem neueren Landbuch der Mark Brandenburg*. Magdeburg 1840
- Encyklopedia Szczecina*. T. 1. *A–O*. Red. nauk. Tadeusz Białecki. Szczecin 1999
- Fritz Johann Michael: *Gestochene Bilder. Gravierungen auf deutschen Goldschmiedearbeiten der Spätgotik*. Köln–Graz 1966
- Fritz Johann Michael: *Das evangelische Abendmahlgerät in Deutschland. Vom Mittelalter bis zum Ende des Alten Reiches*. Leipzig 2004
- Glanville Philippa: *Silver in Tudor and Early Stuart England. A Social History and Catalogue of the National Collection 1480–1660. Catalogue*. London 1990
- Golka Marian: *Rynek sztuki*. Poznań 1991
- Harasimowicz Jan: *Sztuka reformacji na Pomorzu Zachodnim i Środkowym Nadodrzu. Stan i perspektywy badań*. „Biuletyn Historii Sztuki” 1992, t. 54, nr 3, s. 1–12
- Haselberg Ernst von: *Die Baudenkmäler des Regierungs-Bezirks Stralsund*. Bd. 1–5. Stettin 1881–1902
- Haupt Richard: *Die Bau- und Kunstdenkmäler der Provinz Schleswig-Holstein mit Ausnahme des Kreises Herzogtum Lauenburg*. Bd. 3. Kiel 1887
- Heinrich Aneta: *Kielich ze Starego Przybysławia z 1637 roku*. „Nasze Pomorze. Rocznik Muzeum Zachodnio-Kaszubskiego w Bytowie” 2010, nr 12, s. 171–192
- Hlebionek Marcin: *Obce rycerstwo i szlachta w ziemi waleckiej od XIV do XVIII wieku. Przewodnik genealogiczno-heraldyczny*. Inowrocław 2002
- Immonen Visa: *Golden Moments. Artefacts of Precious Metals as Products of Luxury Consumption in Finland c. 1200–1600*. Vol. 2. *Catalogue*. Turku 2009
- Januszkiewicz Barbara: *Kielich księcia Barnima*. „Biuletyn Historii Sztuki” 1992, t. 54, nr 3, s. 47–53
- Kallaur Kazimierz: *Struktura własności dóbr ziemskich szlachty landwójtostwa słupskiego w XVI i pierwszej połowie XVII wieku*. „Przegląd Zachodniopomorski” 2017, t. 32, z. 3, s. 69–92
- Katalog zabytków Pomorza Zachodniego. Gmina Wolin*. Red. Kazimiera Kalita-Skwirzyńska. Szczecin 1992
- Katalog zabytków powiatu stargardzkiego*. T. 1–2. Red. Marcin Majewski. Stargard 2010
- Katalog zabytków sztuki w Polsce*. T. 9. *Województwo szczecińskie*. Z. 8. *Powiat myśliborski*. Oprac. Helena Kozakiewicz, Zygmunt Świechowski. Warszawa 1952
- Katalog zabytków sztuki w Polsce*. T. 9. *Województwo szczecińskie*. Z. 10. *Powiat pyrzycki*. Oprac. Dorota Bartosz, Maciej Słomiński. Warszawa 2013
- Klint Paweł: *Polsko-niemieckie pogranicze kulturowe na przykładzie kontaktów szlachty wielkopolskiej, śląskiej i brandenburskiej w XVI–XVIII wieku*. „Studia z Geografii Politycznej i Historycznej” 2013, t. 2, s. 165–180
- Kochanowska Janina: *Nowożytny witraże sakralne na Pomorzu Zachodnim w świetle najnowszych badań*. „Zachodniopomorskie Wiadomości Konserwatorskie” 2014–2017, t. 7, s. 59–74
- Kohte Julius: *Die Bau- und Kunstdenkmäler der Provinz Pommern*. Bd. 3. *Der Regierungsbezirk Köslin. Die Kreise Schivelbein, Dramburg, Neustettin, Bublitz und Rummelsburg*. Stettin 1934
- Konarska Alicja: *Mecenat artystyczny szlachty pomorskiej. Od XVI do początku XX wieku. Katalog wystawy*. Słupsk 1998
- Kriegseisen Jacek: *Złotnictwo słupskie od początku XVI wieku do 1945 roku*. Słupsk 2005
- Kriegseisen Jacek: *Nowe ustalenia dotyczące złotnictwa oraz znaków miejskich Słupska i Sławna*. W: *Cale srebro Rzeczypospolitej. Panu Michałowi Gradowskiemu ofiarowane*. Red. Jacek Kriegseisen. Warszawa 2012, s. 243–254

- Kreigseisen Jacek: „Złoty wiek Pomorza. Sztuka na dworze książąt pomorskich w XVI i XVII wieku” – wystawa stała w Muzeum Narodowym w Szczecinie (recenzja). „Biuletyn Historii Sztuki” 2013, t. 75, nr 2, s. 341–344
- Kriegseisen Jacek: Rzemiosło artystyczne w liturgii kościołów protestanckich w Gdańsku i Prusach Królewskich. W: *Gdańsk protestancki w epoce nowożytnej. W 500-lecie wystąpienia Marcina Lutra*. T. 1. Gdańsk 2017, s. 204–223
- Krüger Georg: *Kunst und Geschichts-Denkmäler des Freistaates Mecklenburg-Strelitz*. Bd. 3. Land Stargard. Neu-Brandenburg 1929
- Krzepkowski Marcin, Kuczkowski Andrzej, Wroniecki Piotr: Stolzenberg/Sławoborze – zanikłe średniowieczne miasto biskupów kamieńskich (?). Wstępne wyniki badań. W: *XXII Sesja Pomoroznawcza. Od epoki kamienia do nowożytności*. Red. nauk. Jacek Woźny, Jolanta Szalkowska-Łoś, Józef Łoś. Bydgoszcz 2021, s. 389–402
- Kuczkowski Andrzej: *Późnośredniowieczna siedziba rycerska w Myślinie (pow. kołobrzeski)*. „Stargardia. Rocznik Muzeum Archeologiczno-Historycznego w Stargardzie poświęcony przeszłości i kulturze Pomorza oraz regionu nadbałtyckiego” 2021, t. 16, s. 43–59
- Ledebur Leopold von: *Adelslexicon der preussischen Monarchie*. Bd. 2. Berlin 1855
- Ledebur Leopold von: *Adelslexicon der preussischen Monarchie*. Bd. 3. Berlin 1858
- Lemcke Hugo: *Die Bau- und Kunstdenkmäler der Regierungsbezirke Stettin*. Bd. 1–4. Stettin 1900–1914
- Lisch Georg Christian Friedrich: *Urkunden des Klosters Broda*. „Jahrbücher des Vereins für Mecklenburgische Geschichte und Altertumskunde” 1838, Jhrg. 3, S. 197–230
- Łuczak Marek: Ewakuacja skarbcza kamieńskiego w 1945 roku. W: *Przeszłość odkryta. Powiat kamieński w świetle archeologii*. Red. nauk. Ewa Górkiewicz-Bucka. Szczecin 2017, s. 71–76
- Mikucki Sylwiusz: *Barwa w heraldyce średniowiecznej*. „Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego we Lwowie” 1928–1929, t. 7, s. 191–250
- Moskal Katarzyna: *Kaflę w zbiorach Muzeum Historycznego Miasta Krakowa*. Kraków 2012
- Mülverstedt George Adalbert von: *Siebmacher's großes und allgemeines Wappenbuch. Abgestorbener Preussischer Adel. Provinz Pommern. Supplement*. Nürnberg 1900
- Na wspólnej drodze. Kraków i Budapeszt w średniowieczu. Katalog wystawy w Muzeum Historycznym Miasta Krakowa i Muzeum Historycznym Budapesztu*. Red. nauk. Grażyna Lichończak-Nurek. Kraków 2017
- Ornament i dekoracja dzieła sztuki*. Red. nauk. Joanna Daranowska-Łukaszewska, Agata Dworzak, Andrzej Bełlej. Warszawa 2015
- Ost Horst-Gotthard: *Die zweite deutsche Ostsiedlung im Drage- und Küddow-Gebiet*. Bd. 1. Wandlungen im Siedlungsbild eines Abwanderungsgebiets. Leipzig 1939
- Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych. Biblia Tysiąclecia*. Wyd. 3. Poznań–Warszawa 1982. 1 Tim 5, 3–16
- Regulska Grażyna: *Gotyckie złotnictwo na Śląsku*. Warszawa 2001
- Romanowska-Zadrożna Maria, Nowacki Dariusz: *Inskrypcja wskazuje ślad. Zabytkowy kielich odzyskany po latach*. „Cenne, Bezcenne, Utracone” 2015, nr 3–4, s. 4–9
- Rymar Edward: *Mściwoj II jako lennik margrabiów brandenburskich (w latach 1269–1273)*. „Studia z Dziejów Średniowiecza” 2019, t. 23, s. 216–244
- Rypniewska Krystyna: Z historii przedwojennej posiadłości w Osiekach. W: *Historia i kultura ziemi sławieńskiej*. T. 2. Red. Włodzimierz Rączkowski, Jan Sroka. Sławno 2003, s. 65–81
- Sauer Eberhard: *Der Adel während der Besiedlung Ostpommerns (der Länder Kolberg, Belgard, Schlawe, Stolp) 1250–1350*. Stettin 1939
- Sauermann Ernst Edward Friedrich: *Die Kunstdenkmäler des Landes Schleswig-Holstein. Der Stadt Schleswig*. Bd. 3. Kirchen, Klöster und Hospitäler. München 1985
- Schlie Friedrich: *Die Kunst- und Geschichts-Denkmäler des Grossherzogthums Mecklenburg-Schwerin*. Bd. 3. Die Amtsgerichtsbezirke Hagenow, Wittenburg, Boizenburg, Lübtheen, Dömitz, Grabow, Ludwigslust, Neustadt, Crivitz, Brühl, Warin, Neubukow, Kröpelin und Doberan. Schwerin 1900
- „Schriften des Vereins für Geschichte der Neumark. Repertorium der im Rgln. Staatsarchive zu Königsberg i Pt. befindlichen: Urkunden zur Geschichte der Neumark” 1895, H. 3
- Schultz Franz: *Geschichte des Kreises Deutsch-Krone*. Deutsch-Krone 1902
- Semrau Arthur: *Ein Beitrag zur Geschichte der Goldschmiedekunst in Thorn*. „Mitteilungen des Copernicus-Vereins für Wissenschaft und Kunst in Thorn” 1908, H. 16, S. 73–84
- Seyderhelm Bettina: *Goldschmiedekunst des Mittelalters. Im Gebrauch der Gemeinden über Jahrhunderte bewahrt. Eine Ausstellung der Evangelischen Kirche der Kirchenprovinz Sachsen und der Kirchlichen Stiftung Kunst- und Kulturgut in der Kirchenprovinz Sachsen im Dom zu Magdeburg, in der Stiftskirche Quedlinburg und in der Stadtkirche Wittenberg 2001 und 2002. Ausstellungskatalog*. Magdeburg 2001
- Słownik historyczno-geograficzny ziem polskich w średniowieczu: Frydland*. Hasło oprac. Krystyna Górską-Gołaska [online]. [dostęp 30 czerwca 2023]. Dostępny w internecie: <http://www.slownik.ihpan.edu.pl/search.php?id=18089&q=blankenburg&d=0&t=0>
- Spangenberg Hans: *Hof- und Zentralverwaltung der Mark Brandenburg im Mittelalter*. Leipzig 1908
- Srokowski Stanisław: *Pomorze Zachodnie: studium geograficzne, gospodarcze i społeczne*. Gdańsk 1947
- Starnawska Maria: *Mnisi – rycerze – szlachta. Templariusze i joannici na pograniczu wielkopolsko-brandenbursko-pomorskim*. „Kwartalnik Historyczny” 1992, t. 1, s. 3–31
- Strzyżewski Wojciech: *Herby szlachty Nowej Marchii w herbarzu Johanna Siebmachera z 1605 roku*. „Rocznik Lubuski” 2000, t. 26, s. 115–122

- Testamenty szlacheckie z ksiąg grodzkich wielkopolskich z lat 1657–1680*. Wyd. Paweł Klint. Wrocław 2011
- Trupinda Janusz: Zespół heraldyczny z herbem von Jungingen w systemie dekoracji malarskiej piętra reprezentacyjnego Pałacu Wielkich Mistrzów w Malborku. W: *Krzyżacy, szpitalnicy, kondotierzy*. Red. Błażej Śliwiński. Malbork 2006, s. 397–423
- Tylicki Jacek: *Bröllmannowie – złotnicy toruńscy przełomu XVII i XVIII w.* „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Zabytkoznawstwo i Konserwatorstwo” 1994, t. 19, s. 55–99
- Uruski Seweryn: *Rodzina. Herbarz szlachty polskiej*. T. 1. Warszawa 1904
- Vollack Manfred: *Das Kolberger Land. Seine Städte und Dörfer. Ein pommersches Heimatbuch*. Husum 1999
- Wisłocki Marcin: *Sztuka protestancka na Pomorzu 1535–1684*. Szczecin 2005
- Woźniak Michał F.: Złotnictwo toruńskie I połowy XVII w. W: *Sztuka Torunia i ziemi chełmińskiej 1233–1815. Materiały sesji naukowej zorganizowanej dla uczczenia jubileuszu 750-lecia Torunia w dniach 18–20 IV 1983*. Red. nauk. Józef Poklewski. T. 7. Toruń 1986
- Woźniak Michał: *Dokumentacja polskiego złotnictwa – jej znaczenie dla badań nad dawnym złotnictwem i klasyfikacją jego znaków*. „Ochrona Zabytków” 1995, nr 189, s. 231–238
- Woźniak Michał F.: *Złotnictwo sakralne Prus Królewskich. Studium typologiczno-morfologiczne*. T. 1. Toruń 2012
- Woźniak Michał F.: Złotnicy i ich ornament. W: *Ornament i dekoracja dzieła sztuki*. Red. nauk. Joanna Daranowska-Łukaszewska, Agata Dworzak, Andrzej Betlej. Warszawa 2015, s. 53–66
- Woźniak Michał F.: *Rzeczy pośrednie, adiafora, semiofory. O książce Burharda Kunkela*. „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Nauki Humanistyczno-Społeczne. Zabytkoznawstwo i Konserwatorstwo” 2021, t. 52, s. 355–375
- Woźniak Michał F.: *Kielich z kościoła Bożego Ciała w Elblągu*. „Studia Elbląskie” 2022, t. 23, s. 9–35
- Zabytki powiatu słupskiego*. Oprac. Franciszek Mamuszka, Jerzy Stankiewicz. Poznań 1962
- Zedlitz-Neukirch Leopold von: *Neues preussisches Adels-Lexicon, oder, Genealogische und diplomatische Nachrichten*. Bd. 2. E–H. Leipzig 1836
- Złoty wiek Pomorza. Sztuka na dworze książąt pomorskich w XVI i XVII wieku / Das goldene Zeitalter Pommerns. Kunst am Hofe der pommerschen Herzöge im 16. und 17. Jahrhundert*. Red. nauk. Rafał Mąkała. Szczecin 2013
- Znamierowski Alfred: *Heraldyka i weksylologia*. Red. i współpr. Janusz L. Kaczmarek. Warszawa 2017
- Żukowska Justyna: *Reformacja a ludność Pomorza Zachodniego – zarys problemu*. „Przegląd Zachodniopomorski” 2017, t. 32, z. 3, s. 37–55